

Czesław Kłak

Odpowiedzialność karna z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Criminal responsibility according to article 55a paragraph 1 and 2 of the Institute of National Remembrance Act – Main Commission for the Prosecution of Crimes against the Polish Nation

Niniejsza publikacja dotyczy art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, który obowiązuje od 1 marca 2018 r. Autor analizuje wprowadzony nowy typ czynu zabronionego, w tym przedmiot ochrony, stronę przedmiotową, stronę podmiotową i podmiot, jak również zagrożenie karą i środkami karnymi. Omawia również problematykę procesową związaną z realizacją odpowiedzialności karnej na podstawie art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN. W artykule nie odniesiono się do kwestii zgodności nowego przepisu z Konstytucją RP, jest to bowiem przedmiot osobnej publikacji. Analizie poddano także przepis przewidujący wyłączenie odpowiedzialności karnej za „publiczne” i „wbrew faktom” przypisywanie Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, uregulowany w ust. 3 tego przepisu. Zdaniem autora przepis ten ujęty jest wadliwie, a brak w ustawie o IPN definicji pojęcia działalności naukowej lub artystycznej powoduje, że zakres kontratypu nie jest jednoznaczny, co rzutuje również na niejasny zakres penalizacji art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN.

Słowa kluczowe: Naród Polski, Państwo Polskie, Rzeczpospolita Polska, zniewaga, odpowiedzialność karna za przypisanie Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu zbrodni.

This publication applies art. 55a paragraphs 1 and 2 of the Institute of National Remembrance Act – Main Commission for the Prosecution of Crimes against the Polish Nation, which is operational since March 1st 2018. Author analyses newly introduced type of prohibited action including: subject of the protection, criminal offence, subjective features of the offence and subject itself, as well as information regarding subject to criminal prosecution and financial penalties. Indication toward problem with executing procedural issues was made based on art. 55a paragraphs 1 and 2 of the Institute of National Remembrance Act. This paper does not discuss matter of constitutional coherence of the Act, as this subject should be considered within separate scientific study. Paragraph 3 of the Institute of National Remembrance Act solely discusses being subject to criminal prosecution due to public and contrary to available evidence accusations attributed do Polish nation or Poland, and its responsibility for or accessory to crimes against humanity. In authors' subjective opinion, such provision is covered inappropriately, and lack of meticulous definitions in relation to scholarly or artistic activities, results in extent of jurisprudence being ambiguous. This may, authors claim, affect scope of criminal prosecution with reference to art. 55a paragraphs 1 and 2 of the National Remembrance Act.

Key words: Polish nation, Poland, Republic of Poland, affront, criminal responsibility for attributing crimes against humanity to Polish nation or Poland.

1. Wprowadzenie

Na posiedzeniu w dniu 26 stycznia 2018 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, w której w ustawie z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wprowadzono (m.in.) następującą zmianę (art. 1 pkt 6):

„Art. 55a. 1. Kto publicznie i wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność

za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie określone w art. 6 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego załączonej do Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r. poz. 367), lub za inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne lub w inny sposób rażąco pomniejsza odpowiedzialność rzeczywistych sprawców tych zbrodni, podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3. Wyrok jest podawany do publicznej wiadomości.

2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie, podlega grzywnie lub karze ograniczenia wolności.

3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w ust. 1 i 2, jeżeli dopuścił się tego czynu w ramach działalności artystycznej lub naukowej.

Art. 55b. Niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia czynu zabronionego niniejszą ustawę stosuje się do obywatela polskiego oraz cudzoziemca w razie popełnienia przestępstw, o których mowa w art. 55 i art. 55a”.

Art. 55a i 55b ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, dalej zwanej „ustawą o IPN” (w wersji przyjętej w art. 1 pkt 6 ustawy z 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary¹), zwanej dalej ustawą z 26 stycznia 2018 r., obowiązuje od 1 marca 2018 r. Jak wynika bowiem z art. 5 ustawy z 26 stycznia 2018 r., ustawa ta weszła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 1 pkt 4 oraz art. 3, które wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia. Ustawa została ogłoszona 14 lutego 2018 r., dlatego też art. 55a, jak również art. 55b weszły w życie 1 marca 2018 r.

Art. 55a i art. 55b ustawy o IPN umieszczony jest w rozdziale 7 zatytułowanym „Przepisy karne”. Finalnie nie przyjęto rozwiązania, iż przepisy dotyczące ochrony dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego – zarówno ochrony cywilno-prawnej, jak i prawno-karnej,

¹ Dz. U. z 2018 r. poz. 369.

umieszczone są w jednym nowym rozdziale – 6c, który otrzymał tytuł „Ochrona dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego”. Ostatecznie w rozdziale tym uregulowano wyłącznie ochronę cywilno-prawną (art. 53o-53q), w tym kwestię prawa właściwego (art. 53q), natomiast ochrona prawno-karna (art. 55a-55b) znalazła się w rozdziale 7 („Przepisy karne”). Nie może jednak ulegać najmniejszej wątpliwości, że zarówno ochrona cywilno-prawna, jak i ochrona prawno-karna służą ochronie „dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego”, uzupełniając się wzajemnie, co zresztą wyraźnie wynika z *ratio legis*, wskazanego w uzasadnieniu do projektu nowelizacji ustawy o IPN². Z punktu widzenia systemowego wskazane rodzaje ochrony „dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego” powinny znaleźć się w jednym rozdziale – 6c. Jego tytuł wskazuje bowiem na dobro podlegające ochronie – „dobre imię Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego”, bez precyzowania charakteru tej ochrony. Tytuł posługuje się szerokim zakresem ochrony wskazanego dobra, dlatego też nie ma uzasadnienia, aby w rozdziale 6c znajdowały się wyłącznie przepisy o ochronie cywilno-prawnej, zwłaszcza że – jak wynika z uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej – intencją projektodawcy było, aby wskazane dobro podlegało ochronie zarówno cywilno-prawnej, jak i prawno-karnej, przy tym ochrona prawno-karna została zaprezentowana w pierwszej kolejności, co pokazuje, jaką wagę przywiązano do jej wprowadzenia, podkreślając jednocześnie, że wprowadzenie odpowiedzialności karnej za czyn popełniony nieumyślnie (art. 55a ust. 2 ustawy o IPN) jest niezbędne „dla skutecznej realizacji zasad ochrony cywilnoprawnej przewidzianych w projektowanych art. 53o–53r ustawy o IPN” (s. 5 uzasadnienia, ostatecznie ochrona cywilno-prawna przewidziana jest w znowelizowanej

ustawie o IPN w art. 53o-53q). Należy również wskazać, że art. 1 ustawy o IPN, określający przedmiot jej regulacji, w pkt 2a – w brzmieniu obowiązującym od 1 marca 2018 r. – stanowi, że ustawa reguluje „ochronę dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego”, bez precyzowania rodzaju ochrony, o której tu mowa. Skoro ustawa w swej treści przewiduje zarówno ochronę cywilno-prawną, jak i prawno-karną, zasadne jest przyjęcie, że stanowiąc w art. 1 pkt 2a ustawy o IPN o „ochronie dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego” ustawodawca objął jej ramami zarówno rozwiązania zawarte w rozdziale 6c, jak i te, które umieszczono finalnie w rozdziale 7 – w art. 55, 55a oraz 55b. Przepisy karne zawarte w rozdziale 7 z całą bowiem pewnością wpisują się w istotę ochrony wskazanego dobra, na co zwrócono uwagę powyżej.

Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN przewiduje odpowiedzialność karną za umyślne (ust.1) i nieumyślne (ust. 2) „publiczne i wbrew faktom przypisywanie Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie określone w art. 6 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego załączonej do Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r. poz. 367), lub za inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne lub w inny sposób rażące pomniejszanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców tych zbrodni”. Jednocześnie przewidziano wyłączenie odpowiedzialności karnej w zakresie określonym w art. 55a ust. 3 ustawy o IPN – nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w ust. 1 i 2, jeżeli dopuścił się tego czynu „w ramach działalności artystycznej lub naukowej”.

Przyjęto także rozwiązanie, że niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia czynu zabronionego niniejszą ustawę stosuje się do obywatela polskiego oraz cudzoziemca w razie popełnienia przestępstw, o których mowa w art. 55 i art. 55a. **Tym samym popełnienie czynu zabronionego z art. 55a ust. 1 lub 2 za granicą umożliwi zastosowanie ustawy polskiej do oceny takiego przypadku i nie będzie tu miał zastosowania wymóg tzw. podwójnej przestępczości czynu** [art. 111 § 1 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny* (dalej: *kk*)]³.

² Uzasadnienie do Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 806, publikacja na stronie www.sejm.gov.pl, s. 5 (dostęp: 30.04.2018).

³ Tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 2204 z późn. zm.

Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN przewiduje odpowiedzialność karną za **przestępstwo powszechne o charakterze formalnym**. Konstrukcja tego przepisu nawiązuje do rozwiązania przyjętego w art. 133 kk, który stanowi, że „kto znieważa Naród lub Rzeczpospolitą Polską, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Czyn z art. 133 kk jest również przestępstwem powszechnym o charakterze formalnym⁴. W obu przypadkach ustawa nie wymaga wystąpienia jakiegokolwiek skutku. Z punktu widzenia odpowiedzialności karnej z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN nie jest wymagane, aby zachowanie sprawcy rzeczywiście wpłynęło na społeczną czy też międzynarodową ocenę zachowania „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” w kontekście zbrodni, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. Nie jest wymagane, aby w przestrzeni publicznej ukształtowało się przekonanie o „odpowiedzialności lub współodpowiedzialności Narodu Polskiego lub Państwa Polskiego” za zbrodnie, o których mowa w tym przepisie, w tym, aby było to przekonanie o charakterze trwałym. Ustawa o IPN penalizuje „publiczne i wbrew faktom przypisywanie Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie”, o których mowa w jej art. 55a ust. 1, ale nie wymaga przy tym, aby sprawca rzeczywiście wpłynął na ocenę czy też postrzeganie przez kogokolwiek zachowania „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” w kontekście owych zbrodni. W konsekwencji, nie jest wymagane przez ustawę, aby w wyniku zachowania sprawcy członkowie zbiorowości (społeczeństwa) rzeczywiście uznali, że „Naród Polski” lub „Państwo Polskie” ponosi odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN. Zabronione jest publiczne przypisywanie „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za wskazane zbrodnie wbrew faktom, czyli w sytuacji, w której formułowanie takich zarzutów jest z punktu widzenia historycznego nieuprawnione (bezpodstawne). Nie ma tu znaczenia, do jakiego kręgu odbiorców jego zachowanie dotarło (czy był to krąg szeroki czy też wąski) i w jaki sposób oddziaływało na ich ocenę wydarzeń historycznych. Wystarczające jest jedynie wykazanie, że zachowanie sprawcy nie znajduje żadnego uzasadnienia w faktach, oparte jest na nieprawdziwych okolicznościach itp., bez wykazywania związku tego zachowania z kształtowaniem się opinii i oceny

nt. wydarzeń, których dotyczy. Przypisanie odpowiedzialności karnej z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN zasadne będzie nawet w sytuacji, w której zachowanie sprawcy nie zyska akceptacji społecznej, czy nawet jego twierdzenia zostaną publicznie zanegowane, podważone, odrzucone itp. Dobre imię „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” jest zagrożone przez sam fakt publicznego prezentowania obiektywnie nieprawdziwych, niezgodnych z ustaleniami historycznymi twierdzeń, niezależnie od tego, jaki posłuch one zyskują i w jaki sposób negatywnie rzutują lub rzutować mogą na ocenę „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”. Ów ujemny wpływ na postrzeganie i oceny „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” ma znaczenie nie dla przypisania samej odpowiedzialności karnej, lecz na wymiar kary. Im więcej ujemnych następstw, tym zasadniejsze jest wymierzenie surowszej kary, za czym przemawia w takim przypadku zwiększony stopień społecznej szkodliwości takiego czynu.

W świetle powyższych uwag należy uznać, że przestępstwo z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN należy do tzw. przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Do istoty tego przestępstwa należy opisanie samego zachowania zabronionego, któremu towarzyszy wyobrażenie o szkodach, które mogą z niego wyniknąć (niebezpieczeństwo dla dobra prawnego)⁵. Jak wskazano w piśmiennictwie, przestępstwa formalne są *per excellence* przestępstwami z narażenia na niebezpieczeństwo abstrakcyjne⁶. W doktrynie prawa karnego wskazano również, że ustawodawca decydując się na penalizację pogwałcenia zakazu niezależnie od motywu działania sprawcy oraz modalnych okoliczności danej sytuacji chciał wyeliminować zachowania, które generalnie lub typowo prowadzą do naruszenia dobra prawnego, i z tego względu nie mogą być społecznie akceptowane⁷. Nie jest przy tym istotne, czy w danym przypadku zachowanie powoduje szkodę lub taką szkodę może w ogóle spowodować – podstawą zakazu nie jest bowiem indywidualna możliwość wywołania negatywnego skutku w konkretnym przypadku, lecz generalna możliwość, jaka tkwi w zachowaniach należących do określonej klasy⁸. Niewątpliwie publiczne przypisywanie „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie,

⁵ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2005, s. 210.

⁶ I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 193.

⁷ U. Kindhäuser, *Gefährdung als Straftat. Rechtstheoretische Untersuchungen zur Dogmatik der abstrakten und konkreten Gefährdungsdelikte*, Frankfurt am Main 1989, s. 230.

⁸ J. Giezek, [w:] M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, pod red. M. Bojarskiego, Warszawa 2010, s. 92.

⁴ P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277*, wyd. IV, LEX 2013, t. 24 do art. 133.

o których mowa w art. 55 ust. 1 ustawy o IPN, w sytuacji, gdy pozostaje to w sprzeczności z ustaleniami historycznymi, negatywnie wpłynąć może na ocenę „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” w przestrzeni publicznej, w tym międzynarodowej, co z pewnością rzutować może ujemnie na pozycję Rzeczypospolitej Polskiej wśród innych państw.

Przestępstwo z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN ścigane jest z urzędu, ma bowiem charakter publiczno-skargowy. Ze względu na treść art. 7 § 3 kk przestępstwa z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN to występki, za czym przemawiają grożące w obu przypadkach kary.

Zgodnie z art. 45a ustawy o IPN – w brzmieniu obowiązującym od 1 marca 2018 r. – „prokurator oddziałowej komisji wszczyna śledztwa w sprawach o przestępstwa określone w art. 54-55a”. Po pierwsze przesądza zatem, że w sprawie o przestępstwo z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN wszczyna się śledztwo. Biorąc pod uwagę fakt, że przestępstwa z art. 55a ust. 1 i 2 są występkami i zagrożone są karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, należałoby prowadzić dochodzenie [ar. 325b § 1 pkt 1 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks postępowania karnego* (dalej: *kpk*⁹)], ale ustawa o IPN wyraźnie stanowi, że „wszczyna się śledztwo”, a to – ze względu na treść art. 309 pkt 4 *kpk* – wyklucza możliwość prowadzenia dochodzenia. Po drugie przesądza, że śledztwo wszczyna prokurator oddziałowej komisji ścigania zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Wyraźnie określono zatem organ właściwy do wszczęcia śledztwa o przestępstwo określone w art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN. Nie znaczy to jednak, że przestępstwa, o których mowa w art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN są „zbrodniami przeciwko Narodowi Polskiemu” w rozumieniu ustawy o IPN. Jak wynika bowiem z art. 1 ust. 1 lit. a ustawy o IPN enumeratywnie wyliczono zbrodnie „przeciwko osobom narodowości polskiej lub na obywatelach polskich innych narodowości” i nie ma wśród tego wyliczenia przestępstw z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN. Również żaden inny przepis tej ustawy nie uznaje przestępstwa z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN za taką zbrodnię. Nawet gdyby taka regulacja została wprowadzona, nie oznaczałoby to, że przestępstwo z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN stałoby się zbrodnią w rozumieniu kodeksu karnego. Jak słusznie wskazano w orzecznictwie, pojęcie „zbrodni” na gruncie ustawy o IPN nie jest tożsame z kodeksowym określeniem zbrodni¹⁰. Do tego

niezbędne byłoby wyraźne odstępianie od rozwiązania zawartego w art. 7 § 2 kk, czego wymaga art. 116 kk. Ustawa o IPN w obecnym brzmieniu takiego wyłączenia nie przewiduje. Powyższe uwagi nie podważają tego, że **czyny z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN skierowane są przeciwko „Narodowi Polskiemu” (lub „Państwu Polskiemu”)**. Możliwa jest też sytuacja, że **sprawca atakował będzie jednocześnie dobre imię i „Narodu Polskiego” i „Państwa Polskiego”**.

2. Przedmiot ochrony

Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN chroni **dobre imię „Państwa Polskiego”, jak również dobre imię „Narodu Polskiego”**. **Z pewnością przedmiotem ochrony jest również godność „Narodu Polskiego”, cześć i szacunek należne „Narodowi Polskiemu” i „Państwu Polskiemu”**.

W art. 55a ust. 1 ustawy o IPN wyraźnie wskazano, że **zachowanie sprawcy skierowane jest przeciwko „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu”, a polega na „publicznym i wbrew faktom przypisywaniu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności” za zbrodnie, o których w nim mowa**. **W moim przekonaniu przedmiot ochrony wyraźnie wynika z treści art. 1 ust. 2a ustawy o IPN, który stanowi, że ustawa reguluje „ochronę dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego”**. Nie sprecyzowano w tym przepisie, o jaką ochronę chodzi, co oznacza, że przepisy szczegółowe odnoszące się do poszczególnych kwestii powinny być analizowane właśnie z tej perspektywy. Powyższej wykładni nie podważa fakt, że art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN nie znalazły się ostatecznie w nowym rozdziale 6c ustawy o IPN zatytułowanym „Ochrona dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego”, niemniej z treści art. 55a ust. 1 ustawy o IPN wyraźnie i jednoznacznie wynika, że ochrona obejmuje dobre imię „Narodu Polskiego” i „Państwa Polskiego”. Za powyższym przemawia sposób ujęcia znamion typu czynu zabronionego. Skoro bowiem penalizowane jest „publiczne i wbrew faktom przypisywanie Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności...” za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, to nie może ulegać wątpliwości, że ochrona prawna (prawno-karna) przyznana została „Państwu Polskiemu”, jak i „Narodowi Polskiemu”, zaś jej przedmiotem jest dobre imię „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”. Obiektywnie rzecz ujmując, godzi w dobre imię

⁹ Tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1904 z późn. zm.

¹⁰ Zob. wyrok SA w Katowicach z 6.10.2011 r., II AKa 373/11, LEX nr 1102925.

„Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” publiczne przedstawianie wydarzeń niezgodnie z ustaleniami historycznymi, co do ich przebiegu, przyczyn, tła, skutków itp. Publiczne przypisywanie „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” uczestnictwa w zbrodniach, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN szkodzi Rzeczypospolitej Polskiej na arenie międzynarodowej, tworzy nieprawdziwy obraz „Narodu Polskiego” i wpłynąć może na nieprawdziwy wizerunek „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” w przestrzeni publicznej¹¹. W ten sposób negowane jest dobre imię „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”. Jak wskazano w piśmiennictwie, ukazywanie „Narodu Polskiego” nie jako ofiary, lecz jako podmiotu uczestniczącego w działaniach szkodzących innym grupom ludzi, staje się upokarzające dla Narodu i zmierza do umniejszenia jego pozycji w gronie cywilizowanych państw¹². Jednocześnie wskazać należy, że zachowania skierowane przeciwko „Państwu Polskiemu” wpływają na kształtowanie pozycji „Państwa Polskiego” jako organizacji „Narodu Polskiego”, zaś ochrona dobrego imienia „Narodu Polskiego” służy ochronie pozycji „Państwa Polskiego” wśród innych Narodów¹³. **W przypadku publicznego przypisywania „Państwu Polskiemu” wbrew faktom odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, sprawca godzi w dobro wspólne, jakim jest „Państwo Polskie” dla wszystkich jego obywateli i osób narodowości polskiej, ale również godzi w międzynarodową pozycję „Państwa Polskiego”, jego wiarygodność na arenie międzynarodowej, w jego przynależność do cywilizowanego świata¹⁴.**

Zgłosić należy jeszcze raz wątpliwość dotyczącą miejsca umieszczenia przepisów karnych w ustawie o IPN – w kontekście przedmiotu ochrony. W moim przekonaniu zarówno ochrona cywilno-prawna, jak i prawo-karna powinna zostać uregulowana w jednym rozdziale – 6c. Skoro bowiem ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do ustawy nowego rozdziału regulującego „ochronę dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego”, to w rozdziale tym powinny znaleźć się przepisy odnoszące się do takiej ochrony, zwłaszcza że w zamierzeniu projektodawcy mają się one uzupełniać, tworząc w ten sposób cały system

„ochrony dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego”. Takie rozwiązanie byłoby przejrzyste i jasne.

Trzeba również wskazać, że zarówno art. 1 ust. 2a, jak i art. 53o oraz art. 53p ustawy o IPN posługują się pojęciem „ochrona dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej”, podczas gdy art. 55a ust. 1 ustawy o IPN przyjął inną nomenklaturę – „Państwo Polskie”. Ustawa o IPN powinna posługiwać się jednolitą terminologią. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu nowelizacji ustawy o IPN – „Rzeczpospolita Polska to nazwa Państwa Polskiego stanowiącego wedle art. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dobro wszystkich obywateli”¹⁵. Nie negując tego poglądu stwierdzić należy, że skoro tak jest, to nie ma uzasadnienia, aby w jednym akcie prawnym posługiwać się pojęciem „Rzeczypospolitej Polskiej” i „Państwa Polskiego”. Należy już konsekwentnie posługiwać się jednym pojęciem i – ze względu na treść właśnie art. 1 Konstytucji RP – w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN należało użyć terminu „...Rzeczypospolitej Polskiej...”.

Kolejna wątpliwość dotyczy przedmiotu ochrony w przypadku, gdy sprawca „w inny sposób rażąco pomniejsza odpowiedzialność rzeczywistych sprawców...” zbrodni, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. Zadać należy pytanie, jakie dobro jest w tym przypadku zagrożone – jakie dobro jest przedmiotem ochrony. Zachowanie sprawcy może bowiem nie mieć żadnego związku z „Narodem Polskim” lub „Państwem Polskim”, polegając np. na przypisywaniu określonych zbrodni innemu narodowi lub państwu, bez jednoczesnego przypisywania jakiegokolwiek roli „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu”. W ustawie o IPN nie powiązano wyraźnie owego „rażącego pomniejszenia odpowiedzialności rzeczywistych sprawców...” zbrodni, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN z przypisywaniem ich popełnienia „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu”. Nie można też takiego wniosku sformułować w oparciu o wykładnię tego przepisu. We wskazanym przypadku nie sposób zatem wykazać związku z przedmiotem ochrony, jakim jest dobre imię „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”. Oczywiście sprawca konkretnego zachowania może pomniejszać odpowiedzialność „rzeczywistych” sprawców zbrodni, jednocześnie przypisując odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu”, ale nie musi tego uczynić – ustawa tego nie wymaga. Przypisywanie „Narodowi

¹¹ Zob. T. Bojarski, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2011, s. 278.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem, s. 279.

¹⁴ Zob. wyrok SO w Sieradzu z 30.04.2014 r., II K 45/13, LEX nr 1860556.

¹⁵ Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 806, publikacja na stronie www.sejm.gov.pl, s. 10 (dostęp: 30.04.2018).

Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN to jedna odmiana zachowania sprawczego. Drugą jest „rażące pomniejszanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców” tych zbrodni, co wynika z posłużenia się przez ustawodawcę (a wcześniej przez projektodawcę) spójnikiem „lub”. Taka redakcja przepisu oznacza, że znamiona przedmiotowe ujęte zostały alternatywnie. W konsekwencji możliwa jest sytuacja, że zachowanie sprawcy nie będzie stanowiło żadnego – nawet abstrakcyjnego – zagrożenia dla dobrego imienia „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”. Sprawca w takim przypadku negował będzie określone ustalenia odnośnie do danej zbrodni, i w ten sposób budował nieprawdziwy obraz rzeczywistości, ale bez powiązania z „Narodem Polskim” lub „Państwem Polskim”. Tym samym ustawa o IPN przewiduje w takim przypadku ochronę prawdy historycznej odnośnie do danego wydarzenia, ale wykracza to już poza jej ramy przedmiotowe wynikające z art. 1. Art. 55a ust. 1 został zatem wadliwie zredagowany, bez powiązania – we wskazanym przypadku – z ochroną dobrego imienia „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”. Nie neguję konieczności penalizacji zachowania polegającego na fałszowaniu historii, ale czym innym jest zasadność takiego rozwiązania, a czym innym ocena konkretnej regulacji. W mojej ocenie inaczej powinien być ujęty przedmiot regulacji ustawy o IPN, określony w art. 1, skoro w jej treści występują przepisy wykraczające poza „ochronę dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej lub Narodu Polskiego”, jak również wykraczające poza ustawową regulację działalności IPN w zakresie wykrywania zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodni wojennych, bo te powiązane z osobami narodowości polskiej lub obywatelami polskimi innych narodowości (arg. ex art. 1 ust. 1 ustawy o IPN). O ile zatem przestępstwo z art. 55 ustawy o IPN (penalizujące tzw. negację zbrodni komunistycznych, nazistowskich lub innych, wskazanych w art. 1 pkt 1 ustawy o IPN) mieści się w ramach przedmiotowych ustawy, bo jest powiązane z art. 1 ust. 1 ustawy o IPN, o tyle już art. 55a ust. 1 ustawy o IPN – w zakresie penalizacji zachowania polegającego na rażącym pomniejszaniu odpowiedzialności rzeczywistych sprawców zbrodni, o których mowa w tym przepisie – takiego związku nie wykazuje, bo z treści przepisu nie wynika związek z godzeniem w dobra, które ustawa o IPN chroni, ani też konieczności wykazania, że zachowanie sprawcy zaprzecza prawdzie o zbrodniach popełnionych na szkodę osób narodowości polskiej lub obywateli polskich innych narodowości.

Podsumowując powyższe rozważania: **we wskazanym przypadku nie sposób wykazać związku wprowadzonej odpowiedzialności karnej z dobrem prawnym, chronionym przez ustawę o IPN.** Oczywiście możliwa jest sytuacja, że takie dobro przez zachowanie sprawcy zostanie zagrożone, ale tak nie musi być w każdym przypadku, i to jest podstawowa wada art. 55a ust. 1 ustawy o IPN – patrząc do strony przedmiotu ochrony prawno-karnej. W uzasadnieniu projektu nowelizacji ustawy o IPN wskazano, że „odpowiedzialność na gruncie projektowanego art. 55a spowodują także inne wypowiedzi rażąco pomniejszające odpowiedzialność rzeczywistych sprawców, np. drastycznie minimalizujące zamiar lub skalę wymienionych zbrodni”¹⁶. *Ratio legis* zostało wyrażone, niemniej przyjęte rozwiązanie powinno mieścić się w zakresie przedmiotowym ustawy, w tym w zakresie dóbr podlegających na jej podstawie ochronie, a tego brakuje. Z tego punktu widzenia odpowiedzialność karna powinna obejmować zachowanie polegające na „rażącym pomniejszaniu odpowiedzialności rzeczywistych sprawców...” zbrodni, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN z jednoczesnym jej przypisaniem w sposób sprzeczny z ustaleniami historycznymi – „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu”. Takie rozwiązanie pozostawałoby w zgodzie z przedmiotem regulacji ustawy o IPN, jak również nie byłoby żadnych wątpliwości, jaki jest w tym wypadku przedmiot ochrony.

Jak trafnie zaznaczono w piśmiennictwie, art. 133 kk penalizujący – o czym była już mowa – publiczne znieważenie „Narodu” lub „Rzeczypospolitej Polskiej”, chroni cześć i szacunek należne „Narodowi Polskiemu” oraz „Rzeczypospolitej Polskiej”¹⁷), jak również godność i dobre imię „Narodu Polskiego” i „Rzeczypospolitej Polskiej”¹⁸), **ograniczając przy tym ochronę wynikającą z tego przepisu jedynie do przypadków „znieważenia Rzeczypospolitej Polskiej lub Narodu”**. W piśmiennictwie zasadnie przyjęto, że „znieważenie oznacza zachowanie mające obelżywy, obraźliwy charakter, polegające na uczynieniu sobie z „Narodu” lub „Rzeczypospolitej Polskiej” pośmiewiska, okazywaniu pogardy czy uwłaczaniu szacunkowi oraz czci przysługującej „Narodowi” oraz „Rzeczypospolitej Polskiej”, przy czym „istotą znamienia „znieważa”

¹⁶ Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 806, publikacja na stronie www.sejm.gov.pl, s. 3 (dostęp: 30.04.2018).

¹⁷ P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, t. 6 do art. 133; S. Hoc, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. R.A. Stefańskiego, Warszawa 2015, s. 826; R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009, s. 71.

¹⁸ I. Zgoliński, [w:] V. Konarska-Wrzošek, A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, t. 1 do art. 133.

jest niemożliwość dokonania oceny takiego zachowania w kategoriach wartości logicznej prawdy lub fałszu, znieważanie ma bowiem charakter niezracjonalizowany, przejawiający się w zmierzaniu sprawcy do zdyskredytowania określonych wartości, przeciwko którym jest skierowane w oderwaniu od faktów”¹⁹.

Tym samym zestawienie przedmiotu ochrony art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN oraz art. 133 kk uprawnia do wniosku, że przedmiot ochrony w obu przypadkach jest tożsamy – dobre imię „Narodu Polskiego” oraz „Rzeczypospolitej Polskiej” („Państwa Polskiego” na gruncie ustawy o IPN), godność, cześć i szacunek należne „Narodowi Polskiemu” i „Rzeczypospolitej Polskiej” („Państwu Polskiemu” w ujęciu art. 55a ust. 1 ustawy o IPN), ale art. 133 kk dotyczy jedynie „znieważenia Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej”. Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN obejmuje natomiast swym zakresem „publiczne i wbrew faktom przypisywanie Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie określone w art. 6 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego załączonej do Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r. poz. 367), lub za inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne lub w inny sposób rażące pomniejszanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców tych zbrodni”. Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN nie przewiduje odpowiedzialności za znieważenie „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”, natomiast art. 133 kk nie penalizuje przypisywania „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za jakiegokolwiek zbrodnie. Oba przepisy różni ujęcie opisu zachowania sprawczego – to samo dobro prawne jest atakowane przez sprawcę w inny sposób, dotycząc innej materii. Czyn zabroniony z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN z punktu widzenia znamion określających czynność sprawczą dotyczy zatem innego rodzaju zamachu na to samo dobro prawne, niż art. 133 kk. Czyn zabroniony z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN nie polega na okazaniu pogardy, ośmieszenia czy też uwłaczaniu „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu”, lecz na przypisaniu „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu

¹⁹ P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, t. 18 do art. 133 i cytowane tam piśmiennictwo.

Polskiemu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie wskazane w tym przepisie, „wbrew faktom”, a więc obiektywnie bezpodstawnie. Nie chodzi tu zatem o obrazę „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”, lecz o sformułowanie obiektywnie nieprawdziwego, nie partego faktami zarzutu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie, o których mowa w tym przepisie. Możliwa jest przy tym sytuacja, że jedno zachowanie będzie zarówno wyczerpywało znamiona czynu zabronionego z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN, jednocześnie realizując znamiona z art. 133 kk, jeżeli przypisywaniu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zabrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, towarzyszyć będzie jednocześnie zachowanie znieważające (zbieg kumulatywny).

Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN posługuje się pojęciem „Narodu Polskiego” oraz „Państwa Polskiego”. Ochrona prawno-karna przysługuje tym podmiotom. Pojęciem „Narodu Polskiego” posługuje się np. preambuła do Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.²⁰, odnosząc je do „wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej”. Pojęcie to należy rozumieć tak samo jak na gruncie art. 133 kk, za czym przemawia tożsamy przedmiot ochrony – dobre imię „Narodu Polskiego” i „Rzeczypospolitej Polskiej” („Państwa Polskiego”). W orzecznictwie trafnie wskazuje się – na gruncie art. 133 kk – że **pod pojęciem „Naród Polski” należy rozumieć ogół osób narodowości polskiej, jak również ogół obywateli Rzeczypospolitej Polskiej**²¹. Stanowisko to jest przekonujące, za czym w przypadku ustawy o IPN, przemawia treść art. 1 ust. 1 lit. a w powiązaniu z preambułą do tego aktu. Preambuła do ustawy o IPN posługuje się pojęciem „Naród Polski”, wskazując na „ogrom ofiar, strat poniesionych przez Naród Polski w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu”, zaś art. 1 ust. 1 lit. a precyzuje, że określone zbrodnie dotyczyć mają osób narodowości polskiej lub obywateli polskich innych narodowości. Nawet, gdyby zaprezentowaną wykładnię odrzucić w odniesieniu do art. 133 kk, to ze względu na treść art. 1 ust. 1 lit. a ustawy o IPN w związku z jej preambułą, jest ona w pełni uzasadniona na gruncie art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN.

Zadać należy pytanie, czy takie – zaprezentowane – rozumienie pojęcia „Narodu Polskiego” nie jest sprzeczne z konstytucyjnym rozumieniem Narodu? Istotnie preambuła do Konstytucji dokonuje tu zawężenia,

²⁰ Dz. U. z 1997 r. nr 78, poz. 483 z późn. zm.

²¹ Zob. postanowienie SO w Częstochowie z 31.10.2017 r., II Kp 641/17, LEX nr 2388690.

wskazując, że „Naród Polski to wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej”. W doktrynie prawa karnego wskazano, że pojęcie Narodu w ujęciu Konstytucji RP związane jest przede wszystkim z obywatelstwem. Konstytucja RP stanowi bowiem, że Naród stanowią wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, niezależnie od wyznania, rasy, narodowości itd. Użyte w Konstytucji RP pojęcie Narodu odrywa się od ujęcia etnicznego oraz socjologicznego, nawiązując wyraźnie do kryterium prawnego, jakim jest obywatelstwo Rzeczypospolitej Polskiej²². Dodaje się przy tym, że Naród w rozumieniu art. 133 kk to historycznie ukształtowana, trwała wspólnota powstała na gruncie wspólnych losów dziejowych, wspólnej gospodarki, wspólnych instytucji politycznych, charakteryzująca się istnieniem poczucia państwowego, jako podstawowego składnika świadomości grupowej, które uzewnętrzniane jest przez fakt posiadania przez daną osobę obywatelstwa Rzeczypospolitej Polskiej²³. Finalnie twierdzi się, że obecnie pojęcie Narodu w ujęciu jurydycznym nie obejmuje tych osób, które deklarują polską narodowość, lecz nie posiadają obywatelstwa polskiego. Takie zawężenie pojęcia Narodu wynika z jednoznacznego postanowienia Konstytucji RP (wedle którego naród stanowią wszyscy obywatele Rzeczypospolitej), odrywającego pojęcie Narodu od kwestii przynależności narodowościowej²⁴. O tym, kto wchodzi w skład Narodu przesądzają zasady odnoszące się do kwestii obywatelstwa²⁵, zaś Konstytucja nie przyjmując tzw. etnicznej koncepcji Narodu²⁶ opowiedziała się za tzw. koncepcją polityczną²⁷. Słusznie jednak zauważa – na gruncie art. 133 kk – N. Kłaczyńska, że nie można jednak tracić z pola widzenia, że zaprezentowane powyżej rozumienie pojęcia Narodu stwarzać może problemy w odniesieniu do tych wypowiedzi, które znieważają Polonię zagraniczną. Część tzw. polonusów, zamieszkujących przykładowo Stany Zjednoczone czy Kanadę, a wywodzących się z fal emigracji XIX-wiecznej czy powojennej, to osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego. Z kolei współcześni emigranci, przebywający zarobkowo poza granicami Rzeczypospolitej, w większości zachowują status obywateli polskich. Pod względem obywatelstwa Polonia jest zatem społecznością mieszaną.

²² P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, t. 9 do art. 133.

²³ Ibidem, t. 10 do art. 133 i cytowane tam piśmiennictwo.

²⁴ Ibidem, t. 12 do art. 133 i cytowane tam piśmiennictwo.

²⁵ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej. Komentarz*, Kraków 1999, s. 14.

²⁶ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 56.

²⁷ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 16.

W konsekwencji ww. zaprezentowała pogląd, że wydaje się aksjologicznie uzasadnione, by ochrona komentowanego przepisu obejmowała wszystkie osoby, także zamieszkujące na emigracji, które czują przynależność do „Narodu Polskiego”²⁸. Pogląd, że ramami „Narodu Polskiego” należy obejmować także osoby narodowości polskiej niebędące obywatelami polskimi nie jest w piśmiennictwie odosobniony²⁹, choć nie można go uznać za dominujący, czy też większościowy. Z pewnością dominujący pogląd to pogląd przeciwny³⁰. W moim przekonaniu należy podzielić pogląd zakładający, że pojęcie „Narodu Polskiego” na gruncie art. 133 kk, jak również art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN, obejmuje zarówno obywateli polskich, jak i osoby narodowości polskiej niemające obywatelstwa polskiego. Tego wymaga wzgląd na stworzenie optymalnych warunków do ochrony dobrego imienia „Narodu Polskiego”, a nie jest to wykładnia sprzeczna z Konstytucją. Konstytucja stanowi bowiem – w art. 6 ust. 2 – o „Polakach zamieszkałych za granicą”, jednocześnie nakładając na Rzeczpospolitą Polską obowiązek udzielenia im pomocy „w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym”. Jak zaznacza L. Garlicki, Konstytucja tak stanowiąc wychodzi więc poza tradycyjne kryterium obywatelstwa³¹. W moim przekonaniu owi „Polacy zamieszkali za granicą”, nawet jeżeli nie posiadają obywatelstwa polskiego mieszczą się w pojęciu „Narodu Polskiego” w rozumieniu art. 133 kk i art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN. Przypomnieć należy, że są to przepisy, które mają chronić „Naród Polski” przed określonymi negatywnymi zachowaniami. „Polacy zamieszkali za granicą” niemający obywatelstwa polskiego, są częścią „wspólnoty”, o której wspomina Konstytucja w preambule, zaś obowiązkiem państwa jest stworzenie warunków do „zachowania ich

²⁸ N. Kłaczyńska, [w:] J. Giezek, D. Gruszecka, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, pod red. J. Giezka, LEX 2014, t. 3 do art. 133.

²⁹ Zob. M. Budyn-Kulik, [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, t. 3 do art. 133; P. Hofmański, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2014, s. 806; J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2002, s. 252.

³⁰ Pogląd, że pod pojęciem „Narodu Polskiego” należy rozumieć „wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej” prezentują m.in.: A. Michalska-Warias, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szewczyk, *Kodeks karny...*, s. 280; K. Wiak, [w:] F. Ciepły, A. Grześkowiak, M. Gałzka, R.G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015, s. 808; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2013, s. 234; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 296; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 255; J. Wojciechowska, [w:] M. Flemming, B. Michalski, W. Radecki, R.A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, pod red. A. Wąska, t. I, Warszawa 2004, s. 83; S. Hoc, [w:] O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999, t. III, s. 59.

³¹ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015, s. 59.

związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym” (art. 6 ust. 2 Konstytucji). W szczególności sformułowanie „...ich związków z narodowym dziedzictwem” jest – w moim przekonaniu – decydujące, będąc bowiem częścią „wspólnoty” są związani z tym wszystkim, co składa się na „narodowe dziedzictwo”, więc nie mogą być umiejscowieni poza Narodem. Taka wykładnia przeczyłaby idei „wspólnoty” opartej na „dziedzictwie Narodu”, które nie jest związane tylko i wyłącznie z obywatelstwem.

Konstytucja stwarza zatem podstawę do szerokiego rozumienia pojęcia „Narodu Polskiego” na gruncie przepisów zapewniających ochronę prawnokarną, uwzględniającego obowiązek państwa „strzeżenia dziedzictwa narodowego”, który w ujęciu konstytucyjnym nie ogranicza się wyłącznie do zapewnienia ochrony obywatelom. Taki wniosek należy sformułować w oparciu o art. 5 Konstytucji, który stanowi z jednej strony o obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa obywatelem, ale nakazuje również państwu stać na straży dziedzictwa narodowego. Na dziedzictwo narodowe składa się m.in. „kultura zakorzeniona w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach” (preambuła do Konstytucji), co nie może być utożsamiane wyłącznie z dorobkiem osób posiadających obywatelstwo polskie. Jak wskazuje L. Garlicki, obowiązek zachowania tożsamości Rzeczypospolitej obejmuje nie tylko aktualny krąg obywateli, lecz także oparty jest na wspólnej historii i tradycji, stanowiącej jak gdyby sumę przeszłości, teraźniejszości i przyszłości i w takim kontekście należy rozumieć postanowienia preambuły do Konstytucji³². W tym kontekście pozostawienie poza ramami „Narodu Polskiego” osób narodowości polskiej, a niebędących obywatelami polskimi w odniesieniu do art. 133 kk i art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN byłoby nie tylko nieuprawnione, ale wręcz kłóciłoby się z obowiązkiem „strzeżenia dziedzictwa narodowego”, który przecież należy do podstawowych obowiązków Rzeczypospolitej Polskiej. Finalnie uważam, że zaprezentowane powyższej szerokie rozumienie pojęcia „Narodu Polskiego” w odniesieniu do przepisów o ochronie prawnokarnej znajduje uzasadnienie w Konstytucji RP. Na „dziedzictwo narodowe” składa się pamięć historyczna (pamięć narodowa), zaś zniekształcanie historii, prezentowanie obiektywnie nieprawdziwego obrazu wydarzeń historycznych godzić może we wszystkich członków „wspólnoty”, nie tylko tych, którzy posiadają obywatelstwo polskie. Skoro obowiązkiem państwa – wynikającym z art. 6 ust. 2 Konstytucji – jest „udzielenie Polakom

³² Ibidem.

zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym”, jak również, o czym stanowi art. 5 Konstytucji, „strzeżenie dziedzictwa narodowego”, to w ramach stworzenia warunków do zapewnienia Polakom niemającym obywatelstwa polskiego tożsamości narodowej nie mogą być oni wyjęci ze „wspólnoty”, oznaczałoby to bowiem, że wartościowanie Polaków i pozbawienie części z nich ochrony wynikającej z obowiązku „strzeżenia dziedzictwa narodowego”, w tym stania na straży prawdy historycznej.

Zachowanie sprawcy czynu zabronionego, o którym mowa w art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN skierowane jest przeciwko „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu”. Jeżeli zatem **sprawca nie kieruje swego zamachu przeciwko ogółowi osób narodowości polskiej lub ogółowi obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, lecz przeciwko konkretnej grupie ludzi lub w odniesieniu do zindywidualizowanych osób, nie można przyjąć że zachowanie jest skierowane przeciwko „Narodowi Polskiemu”³³. Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN nie chronią poszczególnych osób, lecz „Naród Polski”, rozumiany jako określona wspólnota (ogół osób)³⁴. Innymi słowy, **sprawca czynu zabronionego z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN – tak samo, jak sprawca czynu zabronionego z art. 133 kk – musi odnosić się do „Narodu Polskiego” jako całości lub „Państwa Polskiego”** (na gruncie art. 133 kk – „Rzeczypospolitej Polskiej”), **a nie poszczególnych osób lub ich grup**³⁵. W piśmiennictwie podkreślono – na gruncie art. 133 kk – że zachowanie sprawcy musi być skierowane przeciwko Narodowi Polskiemu jako całości³⁶. Jak słusznie wskazał R. Góral, działanie określone w art. 133 kk skierowane jest przeciwko „Narodowi” albo „Rzeczypospolitej Polskiej”, nie zaś przeciwko poszczególnym osobom, funkcjonariuszom lub instytucjom³⁷. W piśmiennictwie zwrócono jednak uwagę, że „znieważenie Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej” może nastąpić zarówno wtedy, gdy wypowiedź lub znak, gest, rysunek itd. skierowane są do szerokiego kręgu odbiorców, jak i wówczas, gdy są one zwrócone do zindywidualizowanego podmiotu i jednocześnie zawierają elementy**

³³ Zob. postanowienie SO w Częstochowie z 31.10.2017 r., II Kp 641/17, LEX nr 2388690.

³⁴ Zob. ibidem.

³⁵ Zob. wyrok SO w Elblągu z 22.07.2015 r., II K 67/15, LEX nr 2125732; L. Gardocki, op. cit., s. 234.

³⁶ J. Wojciechowska, [w:] M. Flemming, B. Michalski, W. Radecki, R.A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *Kodeks karny...*, s. 84; N. Kłaczyńska, [w:] J. Giezek, D. Gruszecka, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, *Kodeks karny. Część szczególna...*, t. 10 do art. 133.

³⁷ R. Góral, op. cit., s. 255.

osobiście go znieważające³⁸. Na poparcie wyrażonego stanowisko przywołano pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy: „czyn zawierający cechy obrazy osobistej, nie wyłącza możliwości równoczesnego istnienia cech zniewagi Narodu Polskiego i istnienia u sprawcy zamiaru skierowanego na popełnienie zarówno zniewagi osobistej jako też zniewagi Narodu Polskiego”³⁹. Pogląd ten nie podważa stanowiska, że zachowanie sprawcy czynu zabronionego z art. 133 kk skierowane musi być przeciwko „Narodowi”, jako całości. Możliwa jest bowiem sytuacja, że w danym przypadku zachowanie sprawcy bezpośrednio skierowane będzie do zindywidualizowanego podmiotu, ale jednocześnie będzie nosiło cechy zniewagi Narodu. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 29 listopada 1961 r., IV K 192/16, sprawca może swe zachowanie skierować wprawdzie przeciwko określonej osobie, jednak działanie to w swej treści dotyczyć może „Narodu Polskiego”. Zniewaga osobista może bowiem być jednocześnie zniewagą „Narodu Polskiego”, na co trafnie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 24 października 1946 r., K 1154/46. Pogląd ten był również prezentowany w okresie międzywojennym, m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 17 maja 1934 r., III K 369/34⁴⁰. Istotne jest to, że jeżeli wystąpi jedynie zniewaga osobista, bez odniesienia do „Narodu Polskiego”, przypisanie odpowiedzialności karnej z art. 133 kk nie jest możliwe. Uwagi te należy odnieść także do art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN, ze względu na fakt, że oba przepisy przewidują prawno-karną ochronę dobrego imienia „Narodu Polskiego”.

Należy przypomnieć, że nieobowiązujący już art. 132a kk penalizował publiczne pomawianie „Narodu Polskiego” o udział, organizowanie lub odpowiedzialność za zbrodnie komunistyczne lub faszystowskie. Został on dodany do kodeksu karnego przez art. 37 pkt 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów⁴¹ z dniem 15 marca 2007 r., natomiast utracił moc w wyniku uznania za niezgodny z art. 7 oraz art. 121 ust. 2 w związku z art. 118 ust. 1 Konstytucji RP wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 19 września 2008 r.⁴², tracąc moc z dniem 30 września 2008 r. W piśmiennictwie przyjęto, że przedmiot

ochrony stanowiło w tym przypadku dobre imię „Narodu Polskiego”, jego godność⁴³. Przedmiot ochrony art. 132a kk oraz obowiązującego obecnie art. 55a ust. 1 i 2 jest więc tożsamy. *Ratio legis* obu rozwiązań jest również tożsamy – ochrona „Narodu Polskiego” (w obecnym stanie prawnym także „Państwa Polskiego”) przed fałszywymi oskarżeniami o działania szkodliwe dla innych grup ludzi, piętnowane w stosunkach międzynarodowych⁴⁴. Wprowadzenie art. 132a do kodeksu karnego uzasadniano reakcją ustawodawcy na naganne zdarzenia, polegające na publicznym przypisywaniu „Narodowi Polskiemu” odpowiedzialności za zbrodnie komunistyczne lub nazistowskie⁴⁵. Z pewnością takie założenie przyświecało również projektodawcy i ustawodawcy w odniesieniu do nowelizacji ustawy o IPN z 26 stycznia 2018 r., za czym przekonuje lektura uzasadnienia tego projektu (w szczególności strona 1 i 2).

3. Strona przedmiotowa

Przestępstwo z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN może być popełnione tylko przez działanie, tak samo zresztą jak przestępstwo uregulowane w nieobowiązującym już art. 132a kk⁴⁶. Wynika to z posłużenia się przez ustawodawcę znamieniem „przypisuje”. Z językowego punktu widzenia „przypisać” to „uznać kogoś, coś za sprawcę, za przyczynę czegoś, uznać, że ktoś, coś odznacza się jakimiś cechami”⁴⁷. Nie można „uznać kogoś lub czegoś za coś” itp. przez zaniechanie, „uznanie” to zachowanie aktywne, wymagające wyrażenia określonej treści. Nie oznacza to jednak, że nie jest możliwe połączenie w danym przypadku działania z zaniechaniem. Będzie to miało miejsce w sytuacji, w której „przypisaniu” określonego zachowania „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” towarzyszyć będzie przemilczenie istotnych okoliczności, których ujawnienie podważałoby zasadność takiego twierdzenia. Z punktu widzenia odpowiedzialności karnej występuje tu działanie polegające na „przypisaniu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności „Narodowi

³⁸ P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, t. 23 do art. 133.

³⁹ Wyrok SN z 24.10.1946 r., K 1154/46, OSNKW 1947, nr 4, poz. 106; wyrok SN z 29.11.1961 r., IV K 192/61, OSNPG 1962, nr 1-6, poz. 53.

⁴⁰ OSN(K) 1934, nr 12, poz. 281; LEX nr 388205.

⁴¹ Dz. U. z 2016 r. nr 218, poz. 1592.

⁴² Dz. U. z 2008 r. nr 173, poz. 1080.

⁴³ T. Bojarski, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny...*, s. 279; R. Góral, op. cit., s. 254.

⁴⁴ T. Bojarski, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny...*, s. 278.

⁴⁵ A. Marek, op. cit., s. 295.

⁴⁶ R. Góral, op. cit., s. 255.

⁴⁷ *Słownik Języka Polskiego*, pod red. M. Szymczyka, Warszawa 1984, t. II, s. 1051.

Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” za określoną zbrodnię, natomiast owe zaniechanie będzie miało znaczenie dla oceny realizacji znamienia „wbrew faktom”. Przemilczenie, nieujawnienie określonych faktów historycznych, bez powiązania z przypisaniem odpowiedzialności lub współodpowiedzialności „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” za zbrodnię, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, nie będzie stanowiło czynu zabronionego. Ustawa o IPN nie przewiduje bowiem odpowiedzialności za nierzetelne przedstawianie faktów historycznych, czy też arbitralne, nie znajdujące uzasadnienia naukowego, selekcjonowanie faktów i budowanie w ten sposób nieprawdziwego obrazu wydarzeń, lecz penalizuje takie zachowanie, które polega na formułowaniu nieprawdziwych, nie popartych faktami, twierdzeń o odpowiedzialności lub współodpowiedzialności „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” za określone zbrodnie. Jeżeli w wyniku zaniechania polegającego na przemilczeniu określonych faktów historycznych pojawi się obiektywnie nieprawdziwy obraz poszczególnych wydarzeń, sprzeczny z ustaleniami historycznymi, możliwe będzie przyjęcie znamienia „przypisuje”, albowiem sprawca dokonując selekcji faktów, pomijając niektóre z nich, stworzył obraz, który kłóci się z prawdą. Finalnie jego zachowanie polega na działaniu, natomiast zaniechanie w zakresie przedstawienia wszystkich okoliczności było jedynie środkiem do „przypisania” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” za zbrodnię, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, przy czym zachowanie sprawcy polegało na takim przedstawieniu przebiegu, tła, skutków itp. danego wydarzenia, który nie znajduje oparcia w ustaleniach historycznych.

Nie podzielam poglądu, że znamię „przypisuje” ma charakter ocenny, co implikować będzie każdorazowo określone trudności interpretacyjne⁴⁸. W pierwszej kolejności należy wskazać, że znamiona ocenne (wartościujące) zakładają konieczność odwołania się do sfery moralności, estetyki, obyczajów czy nawet ekonomii⁴⁹. Jako przykłady takich znamion wskazuje się m.in. następujące znamiona: „szczególne okrucieństwo”, „szczególne udręczenie”, „złośliwie”, „szczególne potępienie” czy też

⁴⁸ Tak Prezydent RP we wniosku do TK z 14.02.2018 r. o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy z 26.01.2018 r. o zmianie ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. poz. 369), publikacja na stronie www.tk.gov.pl, s. 7 uzasadnienia (dostęp: 30.04.2018).

⁴⁹ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2015, s. 230.

„treści pornograficzne”⁵⁰. Wskazuje się przy tym, że interpretacja takiego znamienia powinna odwoływać się do aksjologii podzielanej powszechnie przez społeczeństwo⁵¹. W przypadku znamienia ocennego niezbędne jest więc przeprowadzenie wartościowania, w wyniku którego ustalony zostanie zakres bezprawia⁵². W doktrynie prawa karnego zwraca się również uwagę, że znamiona wartościujące to te cechy czy elementy czynu zabronionego, których treść wyraża jakąś wartość ujemną (najczęściej), a zupełnie wyjątkowo dodatnią⁵³. Znamię „przypisuje” nie wyraża żadnej wartości, ani ujemnej, ani pozytywnej. Opisuje ono zachowanie sprawcy bez jakichkolwiek elementów pozwalających na dokonanie tej oceny. Należy zatem uznać, że nie jest to znamię ocenne, lecz opisowe. Nie zmienia to faktu, że znamię to nie może być uznane za „ostre”. W piśmiennictwie wskazuje się, że wyrażenia, takie jak „powoduje”, „sprowadza” mają charakter nieoznaczony, nie mogą być więc uznane za ostre⁵⁴. Do takich znamion należy zaliczyć również i wyrażenie „przypisuje”, zachowanie takie może bowiem przybrać różną postać, formę, zakres itp., nie będąc wyraźnie sprecyzowanym w samej ustawie o IPN. Ale w kodeksie karnym takie znamiona występują, bo nie zawsze „ostrość” regulacji w optymalny sposób służyć może ochronie dobra prawnego. Możliwe jest jednak zrekonstruowanie – w drodze wykładni – zakresu tego znamienia. Oparcie się na wykładni językowej jest w tej materii w pełni wystarczające. „Przypisanie” w rozumieniu art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN oznaczać będzie uznanie „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” odpowiedzialnym lub współodpowiedzialnym za zbrodnię, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. Z wypowiedzi sprawcy – bez względu na jej formę – musi wynikać, że „Naród Polski” lub „Państwo Polskie” uczestniczyło w popełnieniu danej zbrodni, w sytuacji, gdy ustalenia historyczne nie pozwalają na sformułowanie takiej tezy. Na tym polega „przypisanie” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnię, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. Wątpliwość dotyczy przypadku, w którym „dana wypowiedź zawierać będzie w różnym stopniu elementy

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Ibidem.

⁵² K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 143.

⁵³ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 206-207.

⁵⁴ Ibidem, s. 206.

faktyczne i ocenne”⁵⁵. Każda wypowiedź może różnić się od innej i nie można sformułować jednego wzoru wypowiedzi, którego stwierdzenie w danym przypadku prowadzi będzie do odpowiedzialności karnej. Możliwa jest sytuacja, że w konkretnym przypadku przeważać będą elementy oceny „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego”, czy też przypisywanie mu określonych cech, w następstwie oceny danych okoliczności historycznych, i na tej podstawie budowanie jego wizerunku, ale to mieści się w pojęciu „przypisywania” i jeżeli nie będzie poparte faktami („wbrew faktom”), uzasadniać będzie odpowiedzialność z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN. Do przyjęcia tej odpowiedzialności niezbędne jest wykazanie, że „przypisanie” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za określone zbrodnie jest bezpodstawne, a to czy sprawca oparł się na swych ocenach, ignorując fakty, czy też oparł się na faktach, które fałszywie przedstawił, nie ma tu większego znaczenia. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku można mówić o „przypisaniu czegoś”. W moim przekonaniu „przypisaniem” w rozumieniu art. 55 ust. 1 i 2 ustawy o IPN będzie każdy rodzaj przekazu, z którego wynika, że „Naród Polski” lub „Państwo Polskie” uczestniczyło w zbrodniach, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, bez względu na to, jakie okoliczności – obiektywnie pozostające w sprzeczności z ustaleniami historycznymi – stanowią uzasadnienie do wyrażenia takiego poglądu. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości fakt, że „przypisanie czegoś” może opierać się na ocenie „kogoś” (lub „czegoś”) – a w sytuacji nieprawdziwości może naruszać cześć, godność lub dobre imię⁵⁶. Sam fakt, że podstawą „przypisania” jest ocena „kogoś” lub „czegoś” nie eliminuje możliwości uznania, że doszło do naruszenia prawa. W realiach art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN ważne jest, aby wypowiedź kłóciła się z faktami historycznymi („wbrew faktom”). „Przypisanie” może polegać na przedstawieniu opisu „kogoś” lub „czegoś”, ale niekoniecznie musi to być powiązane z oceną⁵⁷.

Podsumowując powyższe rozważania: **nawet, jeżeli dana wypowiedź łączyć będzie w sobie elementy faktyczne i ocenne, możliwe jest uznanie, że zrealizowane zostanie znamię „przypisuje”**. Nie jest niezbędne

⁵⁵ Wniosek Prezydenta RP do TK z 14.02.2018 r. o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy z 26.01.2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. poz. 369), publikacja na stronie www.tk.gov.pl, s. 7 uzasadnienia (dostęp: 30.04.2018).

⁵⁶ Zob. wyrok SA w Krakowie z 6.03.2015 r., I ACa 1780/14, LEX nr 1679953.

⁵⁷ Zob. wyrok WSA w Krakowie z 12.02.2014 r., III SA/Kr 776/13, LEX nr 1502704.

ustalenie, w jakim zakresie wypowiedź sprawcy zawiera elementy ocenne. **„Przypisanie” wystąpi zarówno w sytuacji, w której przedstawione zostaną tylko okoliczności faktyczne – obiektywnie nieprawdziwie, jak i w sytuacji, w której sprawca sformułuje wyłącznie oceny nieznajdujące żadnego uzasadnienia w faktach historycznych.**

Czyn zabroniony z art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN polega na **„publicznym i wbrew faktom przypisywaniu Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności”** za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. Sprawca musi przypisać ową odpowiedzialność lub współodpowiedzialność Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu **„publicznie”** i **„wbrew faktom”**.

Znamię „publicznie” występowało w nieobowiązującym już art. 132a kk. Posługuje się nim obecnie m.in. art. 133 kk, czy też art. 137 § 1 kk. Nie ma żadnego uzasadnienia, aby znamię to rozumieć inaczej, niż na gruncie wskazanych przepisów. Jak wskazano w piśmiennictwie, **„przez publiczne znieważenie należy rozumieć wszystkie te sytuacje, w których sprawca wyraża swe obelżywe opinie w taki sposób, że mogą dotrzeć do świadomości bliżej nieokreślonej czy większej liczby osób”**⁵⁸. Pogląd taki prezentowany jest również w orzecznictwie⁵⁹, przy czym nie jest z góry określona liczba osób, a wyznacza ją zespół okoliczności faktycznych⁶⁰. Poglądy te są zasadne, w pełni korespondując z literalnym rozumieniem wyrażenia „publicznie”. Jak trafnie wskazano w orzecznictwie sądów administracyjnych, „publiczny” oznacza „dotyczący ogółu ludzi, służący ogółowi, przeznaczony, dostępny dla wszystkich, powszechny”⁶¹.

Odnosząc wskazane stanowisko do czynu zabronionego określonego w art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN należy przyjąć, że publiczne przypisanie **„Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, będzie miało miejsce w takim przypadku, w którym wypowiedź sprawcy – bez względu na jej formę – będzie mogła dotrzeć**

⁵⁸ A. Michalska-Warias, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny...*, s. 280; S. Hoc, *O czynnej napaści i znieważeniu Prezydenta RP*, „Opolskie studia administracyjno-prawne” 2004, nr II, s. 82.

⁵⁹ Wyrok SN z 29.01.1992 r., II KRN 438/91, LEX nr 1959546; wyrok SN z 19.05.1972 r., Rw 439/72, OSNKW 1972, nr 9, poz. 146; wyrok SN z 4.03.1964 r., III K 1118/61, OSNKW 1964, nr 9, poz. 134; wyrok SR w Wągrowcu z 14.06.2016 r., II K 196/16, LEX nr 2419905.

⁶⁰ Wyrok SA w Krakowie z 4.12.2002 r., II AKa 327/02, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 7-8, poz. 25 (dodatek „Orzecznictwo”).

⁶¹ Wyrok WSA w Warszawie z 7.10.2016 r., VII SA/Wa 2461/15, LEX nr 2159947.

do nieograniczonej lub większej liczby osób⁶². Zachowanie publiczne, o którym tu mowa, to np. działanie osoby przemawiającej na wiecu wyborczym, zjeździe partyjnym, zgromadzeniu, jak również zebraniu pracowniczym, czy też spotkaniu członków lub sympatyków danej organizacji⁶³. Publiczne jest również działanie, jeżeli ma miejsce na ogólnie dostępnym zebraniu, wiecu, strajku albo posiedzeniu kolegialnych organów państwowych lub samorządowych⁶⁴. Znamię „publicznie” jest także zrealizowane w przypadku, gdy zachowanie sprawcy ma miejsce w środkach masowej informacji, do których dostęp ma nieograniczona liczba osób, jak np. w przypadku druku (książka, czasopismo itp.), radia, telewizji, czy też na portalach społecznościowych⁶⁵. W orzecznictwie przyjęto, że zachowanie na ulicy, jak również w miejscu, gdzie o każdej porze pojawia się nie dająca się bliżej określić liczba osób, decyduje o publicznym charakterze działania sprawcy⁶⁶. Przywołać należy również trafnie wyrażony pogląd przez Sąd Najwyższy jeszcze w okresie międzywojennym – w wyroku z 17 maja 1934 r., III K 369/34, iż zniewaga w miejscu publicznym, lecz dokonana w czasie, gdy oprócz określonych osób w miejscu tym nikogo więcej nie było i gdy zarazem wyłączona była możliwość, by prócz tych osób słowa obraźliwe mógł ktokolwiek inny usłyszeć, nie jest zniewagą publicznie dokonaną, natomiast zniewaga będzie publiczna, choćby jej dokonano w lokalu prywatnym, lecz w czasie, gdy lokal był udostępniony dla publiczności i gdy na skutek tego zachodziła możliwość usłyszenia jej przez nieokreśloną ani liczbowo, ani indywidualnie liczbę osób. Jest to stanowisko zasadne, gdyż to nie miejsce ma tu decydujące znaczenie, lecz jego dostępność dla nieoznaczonej lub większej liczby osób. Ustawa – zarówno art. 133 kk, jak i art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN – nie stanowi bowiem o „miejscu publicznym”, lecz wymaga „publicznego” zachowania sprawcy. Oczywiście, jeżeli sprawca będzie działał w miejscu publicznym, a jednocześnie jego zachowanie będzie mogło być dostrzeżone przez nieograniczoną lub większą liczbę osób, to wskazane znamię jest zrealizowane. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 8 października 2015 r., II AKa 178/15⁶⁷, działanie w „miejscu publicznym”

⁶² Zob. R. Góral, op. cit., s. 254.

⁶³ Zob. S. Hoc, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*..., pod red. R.A. Stefańskiego, s. 826.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Zob. R. Góral, op. cit., s. 254.

⁶⁶ Zob. wyrok SN z 19.12.1960 r., II K 846/59, LEX nr 115370; wyrok SA w Szczecinie z 4.07.2013 r., II AKa 114/13, LEX nr 1350423.

⁶⁷ Publ. LEX nr 1923902.

to nie to samo, co działanie „publicznie”, gdyż nawet, gdy w większości przypadków oba te pojęcia będą łącznie charakteryzować zachowanie sprawcy, to nie można wykluczyć krzyżowania się ich zakresów z uwagi na niepowtarzalne okoliczności faktyczne danego przypadku. W wyroku tym wskazano również, że znamię „publicznie” wskazuje nie tyle miejsce, co sytuację, którą należy oceniać *in concreto*. Pogląd taki był już wcześniej prezentowany w orzecznictwie⁶⁸. Nie ma przy tym znaczenia pora, w jakiej działa sprawca. Nawet zachowanie zrealizowane w nocy, które może być dostrzeżone przez nieograniczoną lub większą liczbę osób, uznać należy za „publiczne”⁶⁹.

Jeżeli zachowanie danej osoby ma charakter niepubliczny, np. ma miejsce w zamkniętym kręgu osób, w tym podczas zamkniętego spotkania, nie jest karalne⁷⁰. Ustawa wyraźnie wymaga zachowania „publicznego” we wskazanym powyżej rozumieniu.

Ustawa nie określa, w jaki sposób sprawca ma publicznie przypisać „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. W konsekwencji uznać należy, że może to uczynić zarówno pisemnie, jak i ustnie. Nie ma też znaczenia, czy użyje do tego druku, plakatu, rysunku, grafiki, gestu, pokazu, prezentacji multimedialnej itp. Istotne jest, aby był to sposób, który realizuje znamię „publicznego” działania. Wysłanie listu do osoby znajomej, w którym „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” przypisania zostanie np. zbrodnie Holocaustu nie spełnia wymogu działania „publicznego”. Jeżeli jednak sprawca opublikowałby taki list, np. na swoim profilu na portalu społecznościowym, jego działanie można będzie uznać za „publiczne”, chyba że krąg osób mogących poznać jego treść będzie ograniczony.

Znamię „wbrew faktom” oznacza, że zachowanie sprawcy polega na obiektywnie nieprawdziwym formułowaniu zarzutów odpowiedzialności lub współodpowiedzialności „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” za zbrodnie wskazane w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. Zachowanie sprawcy polega przy tym na przypisywaniu takiej odpowiedzialności lub współodpowiedzialności „Narodowi”, jako całości lub „Państwu Polskiemu”, jako zinstytucjonalizowanej strukturze.

⁶⁸ Wyrok SN z 20.09.1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132.

⁶⁹ Wyrok SA w Katowicach z 30.09.2008 r., II AKa 282/08, LEX nr 477637.

⁷⁰ Zob. S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole 2003, s. 116; B. Kędziński, *Publiczne znieważenie znaku Polski Walczącej*, „Palestra” 2015, nr 5-6, s. 44.

Tym samym przewidziano odpowiedzialność karną za twierdzenie, iż to „Naród Polski” lub „Państwo Polskie” odpowiada za popełnienie określonych zbrodni, w tym za zorganizowanie aparatu przemocy i eksterminację ludności. **Tylko w przypadku, w którym określone wydarzenie zostało wyjaśnione, co znajduje swoje odzwierciedlenie w odpowiedniej dokumentacji, możliwe będzie realizowanie odpowiedzialności karnej z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN.** Tylko bowiem w takim przypadku będzie możliwe wykazanie, że sprawca, znając lub mogąc poznać fakty, przypisuje odpowiedzialność lub współodpowiedzialność „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” za określone zbrodnie, co nie znajduje uzasadnienia historycznego. **Tym samym w sytuacji, w której okoliczności konkretnego wydarzenia nie będą wyjaśnione lub nie będzie możliwości dokonania jednoznacznej oceny jego przebiegu, w ogóle nie będzie uprawnione zastosowanie art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN.**

Znamię „wbrew faktom” wyklucza możliwość dokonania prawnokarnej oceny konkretnego przypadku w sytuacji, gdy nie ma pełnej wiedzy na temat okoliczności danego wydarzenia, nie zakończono lub w ogóle nie przeprowadzono badań historycznych, czy też możliwe jest – w świetle przeprowadzonych i udokumentowanych badań historycznych – że zdarzenie mogło mieć różny przebieg, a ocena osób w nim uczestniczących nie jest jednoznaczna. W takim przypadku sformułowanie tezy, że osoba będąca obywatelem polskim dopuściła się zbrodni, nawet w sytuacji, gdy nie zostaną dochowane wszystkie standardy rzetelności naukowej (czy też np. dziennikarskiej), nie będzie stanowiło podstawy do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania karnego o czyn z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN. Po pierwsze dlatego, że przepis nie odnosi się do ochrony poszczególnych osób, lecz „Narodu Polskiego” rozumianego jako określona wspólnota, a po drugie dlatego, że okoliczności danego przypadku nie pozwalają na przyjęcie, że teza sformułowana została „wbrew faktom”.

Znamię „wbrew faktom” ma charakter obiektywny, związany z zakończeniem procesu badania danego przypadku i tylko w sytuacji, w której ustalono przebieg zdarzenia, wyjaśniono jego okoliczności i nie może budzić wątpliwości kto dopuścił się określonej zbrodni, możliwe będzie przyjęcie, że znamy owe „fakty” i na tej podstawie formułujemy oceny. Zaprzeczenie tym ustaleniom i przypisanie odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” będzie podlegało ocenie z perspektywy art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN, ale w sytuacji podważenia tych ustaleń faktycznych, ujawnienia

nowych, nieznanych okoliczności i finalnie możliwej odmiennej oceny zdarzenia, o odpowiedzialności karnej nie będzie mogło być mowy.

Wprowadzenie znamienia „wbrew faktom” powoduje, że w czasie popełnienia czynu zabronionego w rozumieniu art. 6 § 1 kk, muszą być obiektywnie znane ustalenia historyczne, dotyczące określonego zdarzenia. Zachowanie sprawcy polega na tym, że neguje ustalone okoliczności, co nie znajduje żadnego uzasadnienia. Co istotne, to nie w postępowaniu prowadzonym w oparciu o art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN ustalane będą te „fakty”, bo nie temu służy postępowanie karne, „fakty” te mają być ustalone z perspektywy czasu czynu zabronionego, tj. na czas działania sprawcy (w więc przed zrealizowaniem przez niego znamion typu czynu zabronionego). Najpierw zatem musi dojść do poczynienia wiarygodnych, rzetelnych, ustaleń historycznych, a dopiero po tym i po ujawnieniu wyników przeprowadzonych badań możliwe będzie rozważanie kwestii odpowiedzialności karnej z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN. W postępowaniu prowadzonym na podstawie wskazanych przepisów ustalane będą okoliczności przypisania „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, a punktem wyjścia będą ustalenia historyczne co do przebiegu określonego zdarzenia. Wątpliwości co do przebiegu konkretnego zdarzenia wykluczą możliwość uznania, że zachowanie danej osoby miało miejsce „wbrew faktom”. Jeżeli zatem w przestrzeni publicznej pojawi się twierdzenie, że „Rzeczpospolita Polska”, jako państwo, zorganizowała „obozy śmierci”, to będzie to twierdzenie sprzeczne z faktami historycznymi, które są znane i nie zostały w wiarygodny sposób zakwestionowane. Możliwe jest więc w tym przypadku przyjęcie, że zachowanie sprawcy jest „wbrew faktom”.

„Publiczne” i „wbrew faktom” przypisanie „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” dotyczyć ma „popełnionych przez III Rzeszę Niemiecką zbrodni nazistowskich określonych w art. 6 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego załączonej do Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r., poz. 367), lub innych przestępstw stanowiących zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodni wojennych”. Tym samym sprawca czynu zabronionego z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN publicznie formułuje twierdzenie, że „Naród Polski” lub „Państwo

Polskie” jest odpowiedzialny (odpowiedzialne) za wskazane zbrodnie. Dla przyjęcia odpowiedzialności karnej nie jest wystarczające sformułowanie samych wątpliwości co do zachowania „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” w odniesieniu do danej zbrodni. Sprawca musi konkretną zbrodnię „przypisać”, a więc stwierdzić odpowiedzialność lub współodpowiedzialność „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” za jej popełnienie.

Jak już wskazano w art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN przewidziano również odpowiedzialność tego, kto „w inny sposób rażąco pomniejsza odpowiedzialność rzeczywistych sprawców tych zbrodni”, tj. zbrodni, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. Uzupełniając uwagi już poczynione w tej materii należy wskazać, że posłużono się tutaj kryterium wybitnie ocennym („rażąco pomniejsza”), które może budzić wątpliwości interpretacyjne. Ponadto redakcja art. 55a ust. 1 ustawy o IPN nakazuje podnieść wątpliwość co do tego, jak rozumieć sformułowanie „lub w inny sposób”, albowiem ta część zdania przed spójnikiem „lub” nie stanowi o żadnym „pomniejszaniu” lecz o „przypisywaniu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności”, które nie musi być powiązane z jakimkolwiek „pomniejszaniem” odpowiedzialności kogokolwiek. Skoro nie ma tam mowy o „pomniejszaniu” czegokolwiek, to po spójniku „lub” nie powinno znaleźć się sformułowanie „lub w inny sposób rażąco pomniejsza”, bo nie ma do czego odnieść tego sposobu zachowania sprawcy. Zasadnicza wątpliwość dotyczy jednak tego, w jaki sposób – w oparciu o ustawę – możliwe jest ustalenie, czy w danym przypadku doszło do „rażącego pomniejszenia odpowiedzialności rzeczywistych sprawców”. Ustawa powinna unikać tego typu sformułowań, dążąc do maksymalnej precyzyjności. W obecnym stanie prawnym ewentualnie praktyka udzieli odpowiedzi w tej kwestii, co nie jest rozwiązaniem prawidłowym. W moim przekonaniu przepis powinien penalizować negowanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców zbrodni, w którym to pojęciu mieściłoby się zarówno twierdzenie, że zbrodnia ta nie została przez nich popełniona, jak również twierdzenie, że np. nie brali udziału w zbrodni lub też, że ich udział ograniczał się do inspiracji, pomocy itp., podczas gdy w rzeczywistości – zgodnie z ustaleniami historycznymi – takie twierdzenie nie polega na prawdzie. Przyjęcie wskazanego rozwiązania pozwoliłoby na uniknięcie niepotrzebnej dyskusji o zakres penalizacji we wskazanym przypadku. Ustawodawca nie powinien doprowadzać do sytuacji, w której takie zasadne wątpliwości są podnoszone i mogą rzutować na skuteczność

przyjętej regulacji. Ustawodawca powinien takie sytuacje eliminować, nie służą one bowiem ani realizacji funkcji ochronnej prawa karnego, ani też nie budują autorytetu prawa.

4. Strona podmiotowa

Czyn zabroniony z art. 55a ust 1 ustawy o IPN ma charakter umyślny. Sprawca może działać z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (wynikowym). Ustawa nie wprowadza tutaj wymogu wystąpienia zamiaru bezpośredniego kierunkowego, co eliminowałoby możliwość popełnienia tego czynu zabronionego z zamiarem ewentualnym.

Na gruncie nieobowiązującego już art. 132a kk przyjmowano, że pomówienie „Narodu Polskiego o zbrodnie komunistyczne lub nazistowskie” mogło nastąpić zarówno z zamiarem bezpośrednim, ale nie był wykluczony zamiar ewentualny⁷¹.

Taki też pogląd prezentowany jest w odniesieniu do znieważenia „Narodu Polskiego” lub „Rzeczypospolitej Polskiej”, o którym mowa w art. 133 kk⁷². W doktrynie prawa karnego sformułowano jednak pogląd, że możliwość popełnienia czynu zabronionego z art. 133 kk z zamiarem wynikowym jest wyłączona. Jako uzasadnienie tego poglądu wskazano, że takie ograniczenie strony podmiotowej analizowanego typu czynu zabronionego ma wynikać z intencjonalnego znamienia określającego czynność wykonawczą – sprawca musi działać ze szczególnego rodzaju zamiarem, wyrażającym wolę znieważenia (*animus iniurandi*)⁷³.

Nie ma żadnego uzasadnienia na gruncie art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, aby przyjąć, że wyłączona jest możliwość popełnienia tego czynu zabronionego z zamiarem ewentualnym. Ustawodawca nie posłużył się tutaj żadnym intencjonalnym znamieniem określającym czynność wykonawczą. Znamię „przypisuje” nie ma zabarwienia intencjonalnego, nie może być analogicznie potraktowane, jak znamię „znieważa”, o którym mowa

⁷¹ S. Hoc, [w:] *System Prawa Karnego. Tom 8. Przepęstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, pod red. L. Gardockiego, Warszawa 2013, s. 112; T. Bojarski, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny...*, s. 278.

⁷² K. Wiak, [w:] F. Ciepły, A. Grześkowiak, M. Gałazka, R.G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 808.

⁷³ P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, t. 28 do art. 133; J. Kulesza, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, t. I, Warszawa 2013, s. 103; A. Michalska-Warias, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny...*, s. 280; zob. też. wyrok SN z 3.09.1971 r., Rw 859/71, LEX nr 16610.

w art. 133 kk. Znamię to należy porównać do znamienia „pomawia”, którym posłużono się w nieobowiązującym już art. 132a kk. Opisuje ono czynność wykonawczą, ale bez wyrażenia intencji działania sprawcy.

Czyn zabroniony z art. 55a ust. 2 ustawy o IPN ma charakter nieumyślny. Ustawa – zgodnie z wymogiem wynikającym z art. 8 *in fine* kk – w wyraźny sposób przewiduje odpowiedzialność za występki popełnione nieumyślnie. Rodzi to określone wątpliwości, a mianowicie, w oparciu o jakie kryteria nastąpić powinna rekonstrukcja reguł ostrożności wymaganych w danych okolicznościach, co jest niezbędne do przypisania nieumyślności (art. 9 § 2 kk). Ustawa o IPN nie udziela na to pytanie żadnej odpowiedzi. Można wprawdzie odwołać się do standardu wzorcowego obywatela, który waży słowa składające się na jego wypowiedź, nie upublicznia niesprawdzonych informacji, nie bierze udziału w dyskusji nie znając faktów, których ona dotyczy itp., niemniej od razu pojawia się pytanie, w oparciu o jakie kryteria (z czego wynikające) standard ten został zrekonstruowany? Interesująca jest zwłaszcza odpowiedź na pytanie, czy osoba, która powtórzy za inną osobą twierdzenie o odpowiedzialności lub współodpowiedzialności „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, nie weryfikując tych informacji w żaden sposób, ale mogła to z łatwością uczynić, ponosi odpowiedzialność z art. 55a ust. 2 ustawy o IPN? Wprawdzie od strony przedmiotowej jest to „przypisanie”, ale czy można mówić o realizacji znamion strony podmiotowej? Jeżeli tak, to niezbędne byłoby wykazanie, że powinna była dane twierdzenie poddać analizie, ocenić z punktu widzenia rzetelności historycznej itp. W moim przekonaniu wątpliwe jest jednak wykazanie istnienia źródła takiego obowiązku. Decydując się na wprowadzenie odpowiedzialności za nieumyślne przypisanie „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN należało jednocześnie w ustawie o IPN wprowadzić standardy związane z upublicznianiem twierdzeń nt. wydarzeń historycznych, określając wymogi związane np. z dokumentowaniem poszczególnych twierdzeń, czy też weryfikacją poglądów przyjmowanych jako własne. Mogłoby to jednak z kolei rodzić wątpliwości w kontekście art. 31 ust. 3 Konstytucji. W obecnym stanie prawnym pozostaje jedynie opowiedzieć się za standardem wzorcowego obywatela, ale rozumianym w ten sposób, że w przypadku publicznego prezentowania twierdzeń co do wydarzeń historycznych reguły ostrożności nakazują formułowanie stanowiska

w sposób uzasadniony, oparty na faktach, wskazanie źródła danego twierdzenia itp. Jak wskazano w orzecznictwie, reguły ostrożności są wypracowane, w zależności od rodzaju ludzkiej aktywności, odnośnie do określonych dóbr prawnych i dotyczyć mogą kwalifikacji działającej osoby, użytego w działaniu narzędzia lub sposobu realizowania zamierzonej czynności. Reguły te są dostosowane do warunków, w których określona czynność ma być podjęta. Nie przekreśla to możliwości ustalenia naruszenia ostrożności przez stworzenie takich warunków, w których dokonanie danej czynności jest dla chronionego dobra niebezpieczne. Zachowanie reguł ostrożności oznacza, że czyn mieści się w ramach zachowań społecznie akceptowanych⁷⁴. Biorąc pod uwagę charakter dobra prawnego w przypadku czynu zabronionego z art. 55a ust. 2 ustawy o IPN – dobre imię, cześć, godność, szacunek należne „Narodowi Polskiemu” i „Państwu Polskiemu”, zasadne jest uznanie, że względu na ten rodzaj dobra, jego specyfikę i znaczenie dla funkcjonowania państwa w przestrzeni międzynarodowej, zasadne jest wymaganie od wszystkich uczestników debaty publicznej na temat wydarzeń historycznych powściągliwości w formułowaniu twierdzeń i ocen, jak również zasadne jest oczekiwanie, że będą one znajdowały uzasadnienie w ustalonych faktach. Zasadne jest też oczekiwanie od takich osób elementarnej wiedzy historycznej, która może być uzyskana bez większych trudności. Taki standard nie jest nadmiernym obciążeniem dla jednostki, a zarazem pozwala na wskazanie granicy, której przekroczenie prowadzić może do odpowiedzialności karnej. Od tego, kto zamierza brać udział w debacie publicznej nt. zbrodni, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, można oczekiwać posiadania wiedzy historycznej i nieformułowania niczym niepopartych twierdzeń. Nie znaczy to jednak, że art. 55a ust. 2 ustawy o IPN umożliwia ocenę wiedzy historycznej poszczególnych osób itp. Nie taka jest rola tego przepisu. Nie ma on na celu sprawdzenie przygotowania poszczególnych osób do dyskusji na ważne tematy historyczne, ale służyć ma ochronie wskazanych powyżej dóbr przed bezpodstawnymi zamachami. Ten kto formułuje tezy, oceny, twierdzenia itp. nie może tego czynić w sposób dowolny, nieuzasadniony, pozbawiony podstawy. Co istotne, przepis ten nie jest również podstawą do weryfikacji zdolności kogokolwiek do analizowania faktów historycznych i formułowania na tej podstawie twierdzeń. Nie taka jest jego rola. Odpowiedzialność karna dotyczy tego, kto wbrew

⁷⁴ Wyrok SA w Warszawie z 8.03.2017 r., II AKa 361/16, LEX nr 2278156.

wskazanemu standardowi przypisał „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu” odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, mimo że możliwość popełnienia takiego czynu przewidywał (bo np. prezentował poglądy zasłyszane, o których miał wiedzę, że są kwestionowane, kontrowersyjne, nie zostały w wiarygodny sposób potwierdzone) lub mógł przewidzieć (np. mógł z łatwością ustalić, czy dana zbrodnia miała miejsce i czy jej organizatorem było „Państwo Polskie”). Ewentualne wątpliwości związane z przebiegiem danego zdarzenia, jego tłem, skutkami, związane są ze znamieniem przedmiotowym „wbrew faktom” i w sytuacji, gdy brak będzie wiarygodnych, przekonujących ustaleń historycznych, prezentowanie danego poglądu, choćby wątpliwego, nie będzie podstawą do przypisania odpowiedzialności karnej z art. 55a ust. 2 ustawy o IPN (tak samo zresztą, jak w przypadku ust. 1), bo nie będzie możliwe wykazanie, że sprawca działał „wbrew faktom”.

5. Podmiot

Przestępstwo określone w art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN należy do przestępstw powszechnych („Kto”). Jego sprawcą może być każdy, kto jest zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej. Jego sprawcą może być zarówno obywatel polski, cudzoziemiec, jak i bezpaństwowiec.

6. Zagrożenie karą i środkami karnymi

Przestępstwo z art. 55a ust. 1 ustawy o IPN zagrożone jest grzywną lub karą pozbawienia wolności do lat 3. Zastosowanie znajduje tu art. 58 § 1 kk, który stanowi, że jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Możliwe jest też odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 59 kk. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie (art. 66 § 2 kk), jeżeli spełnione będą przesłanki, o których mowa w art. 66 § 1 kk.

Wyrok jest podawany do publicznej wiadomości. W ten sposób wprowadzono obowiązek obligatoryjnego podania wyroku do publicznej

wiadomości, odstępując od rozwiązania zawartego w art. 43b kk, który przewiduje fakultatywne podanie wyroku do publicznej wiadomości, jeżeli sąd uzna to za celowe, w szczególności ze względu na społeczne oddziaływanie skazania.

Przestępstwo z art. 55a ust. 2 ustawy o IPN zagrożone jest grzywną lub karą ograniczenia wolności. Nie przewidziano tu obligatoryjnego podawania wyroku do publicznej wiadomości, co oznacza, że ze względu na treść art. 116 kk sąd może to uczynić na podstawie art. 43b kk, jeżeli uzna, że spełnione są przesłanki do podjęcia takiej decyzji. Także w tym przypadku możliwe jest odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 59 kk. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie po stwierdzeniu spełnienia przesłanek do podjęcia takiej decyzji (art. 66 kk).

7. Wyłączenie odpowiedzialności karnej

Zgodnie z art. 55a ust. 3 ustawy o IPN „nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w ust. 1 i 2, jeżeli dopuścił się czynu w ramach działalności artystycznej lub naukowej”.

W uzasadnieniu projektu nowelizacji ustawy o IPN wskazano, że „W art. 55a ust. 3 ustawy o IPN proponuje się regulację, która wyłącza odpowiedzialność karną w przypadku, gdy sprawca czynu zabronionego stypizowanego w ust. 1 i 2 dopuszcza się go w ramach działalności artystycznej lub naukowej. Przewidziana tu konstrukcja kontratywu w znacznej mierze recypuje rozwiązanie funkcjonujące obecnie w art. 256 § 3 Kodeksu karnego odnośnie do sprawców przestępstwa publicznego propagowania ustroju faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju lub nawoływania do nienawiści ze względu na różnice narodowościowe, etniczne, rasowe, wyznaniowe albo bezwyznaniowość (art. 256 § 1 i 2 Kodeksu karnego)”⁷⁵.

Istotnie art. 55a ust. 3 ustawy o IPN reguluje kontratyw – wyłączenie odpowiedzialności karnej za czyn określony w art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN, jeżeli znamiona tych czynów zostały zrealizowane w ramach „działalności artystycznej lub naukowej”. Ustawa o IPN nie definiuje, jak należy rozumieć ową „działalność artystyczną lub naukową”. Może to rodzić wątpliwość co do zakresu kontratywu, a w konsekwencji co do granic

⁷⁵ Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 806, publikacja na stronie www.sejm.gov.pl, s. 5 (dostęp: 30.04.2018).

penalizacji przez art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN. Z całą pewnością na kontratyp ten mogą powoływać się tylko ci, którzy rzeczywiście taką działalność uprawiają, nie zaś ci, którzy pod pozorami jej prowadzenia przekazują nieprawdziwy obraz wydarzeń historycznych⁷⁶. W toku postępowania karnego niezbędne będzie więc ustalenie, czy taka działalność rzeczywiście była prowadzona, przy czym nie chodzi tu o ocenę rzetelności jej prowadzenia, jakości prowadzonych badań i wiarygodności uzyskiwanych wyników, lecz o stwierdzenie, czy była ona prowadzona.

W moim przekonaniu **art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN w żadnej mierze nie eliminuje możliwości prowadzenia badań historycznych oraz publikowania ich wyników**. Przede wszystkim, po pierwsze, w art. 55a ust. 3 ustawy o IPN przyjęto, że nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w ust. 1 i 2, jeżeli dopuścił się tego czynu w ramach działalności artystycznej lub naukowej. Oznacza to, że jeżeli zostanie publicznie sformułowany zarzut „odpowiedzialności lub współodpowiedzialności Narodu Polskiego lub Państwa Polskiego” za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN w ramach działalności naukowej lub pojawi się on w ramach działalności artystycznej, brak będzie podstaw do pociągnięcia danej osoby do odpowiedzialności karnej z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN. W ramach tej działalności (naukowej lub artystycznej) możliwe jest więc nawet sformułowanie tezy, że „Naród Polski” rozumiany jako ogół obywateli lub osób narodowości polskiej lub „Państwo Polskie” dopuścił się (dopuściło się) określonych zbrodni, charakter danej działalności eliminuje bowiem możliwość skutecznego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. W ten sposób ustawodawca w bardzo szerokim zakresie – najszerszym – dopuścił możliwość badania nawet tych zdarzeń, które dotąd uchodziły za wyjaśnione i kwestionowania dotychczasowych ustaleń faktycznych. **Nawet w sytuacji, gdy nie zostaną dochowane standardy rzetelności w badaniach naukowych i zarzuty te będą obiektywnie nieudokumentowane (niepotwierdzone) w sposób wiarygodny (przekonujący) nie będzie możliwości realizacji odpowiedzialności z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN, albowiem art. 55a ust. 3 ustawy o IPN nie uzależnia wyłączenia takiej odpowiedzialności od zachowania jakichkolwiek standardów przy prowadzeniu badań naukowych lub działań związanych z działalnością artystyczną. Wystarczające dla wyłączenia odpowiedzialności karnej jest stwierdzenie,**

że „przypisanie Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności” za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN miało miejsce w „w ramach działalności naukowej lub artystycznej”.

Należy podkreślić, że obowiązujące przepisy prawa nie ograniczają możliwości prowadzenia takiej działalności – artystycznej lub naukowej, w tym też nie uzależniają takiej możliwości od spełnienia określonych kryteriów (wymogów). Nawet osoba formalnie nieposiadająca wyższego wykształcenia, w tym wykształcenia historycznego, może badać przeszłość, analizować zachowanie uczestników zdarzeń i publikować wyniki swych dociekań. Wyłączenie, o którym mowa w art. 55a ust. 3 ustawy o IPN ma szeroki zakres podmiotowy – nie wprowadzono tu żadnego ograniczenia, jak również przedmiotowy, którego granice wyznacza charakter danej działalności (naukowa lub artystyczna), przy braku jakichkolwiek innych kryteriów. Jak już wskazano, ustawa o IPN nie definiuje legalnie pojęcia działalności naukowej oraz działalności artystycznej. Oznacza to – zgodnie z zasadą domniemania języka potocznego – że zwroty te należy rozumieć tak samo, jak na gruncie języka potocznego (znaczenie literalne). Za działalność naukową należy na gruncie języka potocznego uznać prace podejmowane przez badacza lub zespół badaczy w celu osiągnięcia postępu wiedzy naukowej, ustalenia nowych twierdzeń naukowych, tez, aksjomatów, uogólnień czy też definicji⁷⁷. W piśmiennictwie wskazuje się, że na badania naukowe w szerokim znaczeniu składają się: poszukiwanie i krytyka literatury przedmiotu, prowadzenie badań przez zastosowanie odpowiednich metod oraz opracowanie materiału naukowego ustalając wyniki badań⁷⁸. Z punktu widzenia wyłączenia odpowiedzialności karnej, o którym mowa w art. 55a ust. 3 ustawy o IPN, nie jest istotne, czy zachowano standardy metodologiczne pracy naukowej, lecz sam fakt prowadzenia takiej działalności, przy czym w ewentualnym postępowaniu karnym ustalenie, że taka działalność była prowadzona eliminuje możliwość kontynuowania prowadzonego postępowania i rodzi konieczność jego umorzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 55a ust. 3 ustawy o IPN.

Za tezę, że art. 55a ust. 1 i 2 nie eliminuje możliwości prowadzenia badań historycznych i publikowania ich wyników należy również podnieść

⁷⁶ Zob. Z. Cwiąkowski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, t. 32 do art. 256.

⁷⁷ Zob. T.W. Nowacki, *Leksykon pedagogiki pracy*, Radom 2004, s. 22.

⁷⁸ Zob. szerzej J. Pieter, *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Wrocław 1967.

jeszcze jeden argument. Art. 55a ust. 1 ustawy o IPN wyraźnie stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten, kto „wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność” za zbrodnie, o których mowa w tym przepisie. Tylko zatem w przypadku, gdy w sposób niebudzący wątpliwości ustalone zostaną określone okoliczności – w wyniku przeprowadzenia udokumentowanych badań historycznych – możliwe będzie pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN, jeżeli wbrew tym ustaleniom przypisze on określone zbrodnie „Narodowi Polskiemu” lub „Państwu Polskiemu”. Ponadto, co również istotne, art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN nie dotyczy formułowania zarzutów – nawet obiektywnie niepolegających na prawdzie – skierowanych wobec indywidualnie wskazanych osób (z imienia i nazwiska, pseudonimu etc.) lub większych grup (np. wspólnota sąsiedzka), bowiem ochronie na jego podstawie, na co już wskazano, podlega „Naród Polski” oraz „Państwo Polskie”. W tym przypadku nie jest nawet niezbędne wykazanie, że ów zarzut sformułowany został w ramach działalności artystycznej lub naukowej, albowiem art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN nie przewiduje odpowiedzialności karnej za przypisywanie odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, poszczególnym osobom lub grupom osób. Na jego podstawie możliwe będzie przypisanie odpowiedzialności karnej w przypadku pojawienia się np. twierdzenia o „polskich obozach zagłady” czy też „o polskich obozach śmierci”, ale w przypadku pojawienia się twierdzenia, że konkretna osoba lub też mieszkańcy konkretnej miejscowości dopuścili się zbrodni, o której mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN, nie będzie to stanowiło podstawy do przypisania odpowiedzialności karnej na podstawie tego przepisu, ale nie ze względu na treść art. 55a ust. 3 ustawy o IPN, lecz ze względu na fakt, że ochrona przysługuje „Narodowi Polskiemu” jako całości lub „Państwu Polskiemu”.

Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN w żadnej mierze nie eliminuje możliwości upubliczniania przypadków udziału osób narodowości polskiej i obywateli polskich w zbrodniach nazistowskich czy też w innych zbrodniach, o których mowa w art. 55a ust. 1 ustawy o IPN. Teza ta jest zasadna nie tylko ze względu na treść art. 55a ust. 3 ustawy o IPN, ale ze względu na fakt, że jego celem nie jest zapewnienie ochrony indywidualnym osobom. W żadnej mierze zatem nie przewidziano odpowiedzialności karnej za tzw. świadectwa prawdy, pokazujące naganne zachowanie osób

narodowości polskiej i obywateli polskich w konkretnych przypadkach. **Zachowanie takie nie jest bezprawne w kontekście art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN**, dlatego też nie może być przedmiotem odpowiedzialności karnej, nawet jeżeli poszczególne twierdzenia pozostają w sprzeczności z ustaleniami historycznymi, czy też nacechowane są znaczną dozą subiektywizmu. W tym przypadku nie ma uzasadnienia odwoływanie się do art. 55a ust. 3 ustawy o IPN.

Art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN nie eliminuje możliwości debaty publicznej nt. zbrodni nazistowskich lub innych zbrodni, o których mowa w art. 55 ust. 1 ustawy o IPN, w tym o udziale ludności narodowości polskiej w tych zbrodniach. Przepis nie zakazuje wyjaśniania szczegółów poszczególnych zdarzeń, a osoby, które w tym zakresie prowadzić będą ustalenia i publikować wyniki swych prac, nie będą mogły być pociągnięte do odpowiedzialności karnej na jego podstawie. **Nie ma w nim bowiem zakazu wykazywania, że osoby narodowości polskiej dopuścili się określonych w nim zbrodni, jako sprawcy lub współsprawcy, czy też podżegacze lub pomocnicy.** Ochrona odnosi się do „Narodu Polskiego” jako całości i „Państwa Polskiego”. Publicysta lub inna osoba, która nawet wbrew faktom przepisze odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za zbrodnie konkretnej osobie lub też mieszkańcom danej miejscowości, nie będzie mogła być więc pociągnięta do odpowiedzialności karnej z art. 55a ust. 1 lub 2 ustawy o IPN, nawet jeśli nie dochowała np. zasad rzetelności dziennikarskiej czy też generalnie elementarnego obiektywizmu. Jego ewentualna odpowiedzialność związana będzie z naruszeniem dóbr osobistych (ochrona cywilno-prawna) lub zrealizowaniem znamion zniesławienia, o którym mowa w art. 212 § 1 kk (odpowiedzialność prawno-karna). W tym zakresie nie ma powodu odwoływania się do art. 55a ust. 3 ustawy o IPN. Jeżeli natomiast zarzut dotyczyć miałby „Narodu Polskiego” lub „Państwa Polskiego” ewentualnie wyłączenie odpowiedzialności karnej możliwe byłoby ze względu na kontratyp uregulowany w tym przepisie.

Na koniec należy podnieść kilka uwag krytycznych co do ujęcia kontratypu, o którym mowa w art. 55a ust. 3 ustawy o IPN. Przede wszystkim nie jest zasadne nazywanie „sprawcami czynu zabronionego” osób, które w „ramach działalności artystycznej lub naukowej publicznie i wbrew faktom przypisały Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność” za zbrodnie, o których mowa w art. 55a ust. 1. Skoro nie popełniają one przestępstwa, to nie można

ich nazywać sprawcami. Uważam również, że bez powiązania tego z wyjaśnieniem na gruncie ustawy, jak należy rozumieć „działalność artystyczną lub naukową”, możliwa będzie sytuacja nadużywania tego wyłączenia odpowiedzialności karnej, albowiem brak jest jakichkolwiek obiektywnych kryteriów pozwalających na ustalenie, czy dany rodzaj działalności ma taki, a nie inny charakter. Nie jest wiadomo np. od strony temporalnej (czasowej), jak długo ma być prowadzona dana działalność, aby uznać, że jest to „działalność naukowa” w rozumieniu ustawy o IPN. Na gruncie obowiązujących przepisów możliwa jest sytuacja, że dana osoba oświadczy, że prowadzi „działalność naukową”, zaś prokurator nie będzie w stanie podważyć tej wersji, co prowadzić będzie do konieczności zastosowania art. 55a ust. 3 ustawy o IPN. W konsekwencji podważeniu ulegnie wprowadzenie do polskiego systemu prawa rozwiązań zwartych w art. 55a ust. 1 i 2 ustawy o IPN.

Bibliografia

Literatura:

- Andrejew I., *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1978.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2009.
- Bojarski T., [w:] A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, PWN, Warszawa 1995.
- Budyn-Kulik M., [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red. naukowa), *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, PWN, Warszawa 1994.
- Gardocki L., *Prawo karne*, C.H.Beck, Warszawa 2013.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Giezek J., [w:] J. Giezek, Z. Sienkiewicz, M. Bojarski (red. naukowa), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Góral R., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Wydawnictwo ZPP, Warszawa 2007.
- Hoc S., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. R.A. Stefańskiego, Warszawa 2015.
- Hoc S., [w:] O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, Wydawnictwo ARCHE, Gdańsk 1999, t. III.
- Hoc S., [w:] *System Prawa Karnego. Tom 8. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, pod red. L. Gardockiego, C.H.Beck, Warszawa 2013.
- Hoc S., *O czynnej napaści i znieważeniu Prezydenta RP*, "Opolskie studia administracyjno-prawne" 2004, nr II.
- Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2003.
- Hofmański P., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2014.
- Kardas P., [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277*, wyd. IV, LEX 2013.
- Kędzierski B., *Publiczne znieważenie znaku Polski Walczącej*, "Palestra" 2015, nr 5-6.
- Kindhäuser U., *Gefährdung als Straftat. Rechtstheoretische Untersuchungen zur Dogmatik der abstrakten und konkreten Gefährungsdelikte*, Frankfurt am Main 1989, s. 230.
- Kłączyńska N., [w:] D. Gruszecka, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, LEX 2014.

- Kulesza J., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, t. I, Warszawa 2013.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Nowacki T.W., *Leksykon pedagogiki pracy*, Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji, Radom 2004.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej. Komentarz*, Kraków 1999.
- Słownik Języka Polskiego*, pod red. M. Szymczyka, PWN, Warszawa 1984, t. II.
- Stefański R.A., *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Difin, Warszawa 2009.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Wiak K., [w:] F. Ciepły, A. Grześkowiak, M. Gałązka, R.G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Wydawnictwo LIBER, Warszawa 2000.
- Wojciechowska J., [w:] M. Flemming, B. Michalski, W. Radecki, R.A. Stefański, J. Warylewski, A. Wąsek, J. Wojciechowski, pod red. A. Wąska, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. I, Warszawa 2004.
- Wojciechowski J., *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Librata, Warszawa 2002.
- Zgoliński I., [w:] V. Konarska-Wrzošek, A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński,
- Ziółkowska A., *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

Akty normatywne:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny* (tekst jedn., Dz. U. z 2017 r., poz. 2204 z późn. zm.).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks postępowania karnego* (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1904 z późn. zm.).
- Ustawa z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2016 r. nr 218, poz. 1592).
- Ustawa z 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. z 2018 r., poz. 369).

Orzecznictwo:

- Wyrok SN z 17 maja 1934 r., III K 369/34, OSN(K) 1934, nr 12, poz. 281; LEX nr 388205.
- Wyrok SN z 24 października 1946 r., K 1154/46, OSNKW 1947, nr 4, poz. 106.
- Wyrok SN z 19 grudnia 1960 r., II K 846/59, LEX nr 115370.
- Wyrok SN z 29 listopada 1961 r., IV K 192/61, OSNPG 1962, nr 1-6, poz. 53.
- Wyrok SN z 4 marca 1964 r., III K 1118/61, OSNKW 1964, nr 9, poz. 134.
- Wyrok SN z 3 września 1971 r., Rw 859/71, LEX nr 16610.
- Wyrok SN z 19 maja 1972 r., Rw 439/72, OSNKW 1972, nr 9, poz. 146.
- Wyrok SN z 20 września 1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132.
- Wyrok SN z 29 stycznia 1992 r., II KRN 438/91, LEX nr 1959546.
- Wyrok SA w Krakowie z 4 grudnia 2002 r., II AKa 327/02, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 7-8, poz. 25 (dodatek „Orzecznictwo”).
- Wyrok SA w Katowicach z 30 września 2008 r., II AKa 282/08, LEX nr 477637.
- Wyrok SA w Katowicach z 6 października 2011 r., II AKa 373/11, LEX nr 1102925.
- Wyrok SA w Szczecinie z 4 lipca 2013 r., II AKa 114/13, LEX nr 1350423.
- Wyrok SA w Krakowie z 6 marca 2015 r., I ACa 1780/14, LEX nr 1679953.
- Wyrok SA w Łodzi z 8 października 2015 r., II AKa 178/15, LEX nr 1923902.
- Wyrok SA w Warszawie z 8 marca 2017 r., II AKa 361/16, LEX nr 2278156.
- Wyrok SO w Sieradzu z 30 kwietnia 2014 r., II K 45/13, LEX nr 1860556.
- Wyrok SO w Elblągu z 22 lipca 2015 r., II K 67/15, LEX nr 2125732.
- Wyrok SR w Wągrowcu z 14 czerwca 2016 r., II K 196/16, LEX nr 2419905.
- Wyrok WSA w Krakowie z 12 lutego 2014 r., III SA/Kr 776/13, LEX nr 1502704.
- Wyrok WSA w Warszawie z 7 października 2016 r., VII SA/Wa 2461/15, LEX nr 2159947.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19 września 2008 r. sygn. akt K 5/07, (Dz. U. z 2008 r., nr 173, poz. 1080).
- Postanowienie SO w Częstochowie z 31 października 2017 r., II Kp 641/17, LEX nr 2388690.

Inne dokumenty:

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 806, publikacja na stronie www.sejm.gov.pl (dostęp: 30.04.2018).

Wniosek Prezydenta RP do TK z 14 lutego 2018 r. o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy z 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. poz. 369), publikacja na stronie www.tk.gov.pl (dostęp: 30.04.2018).